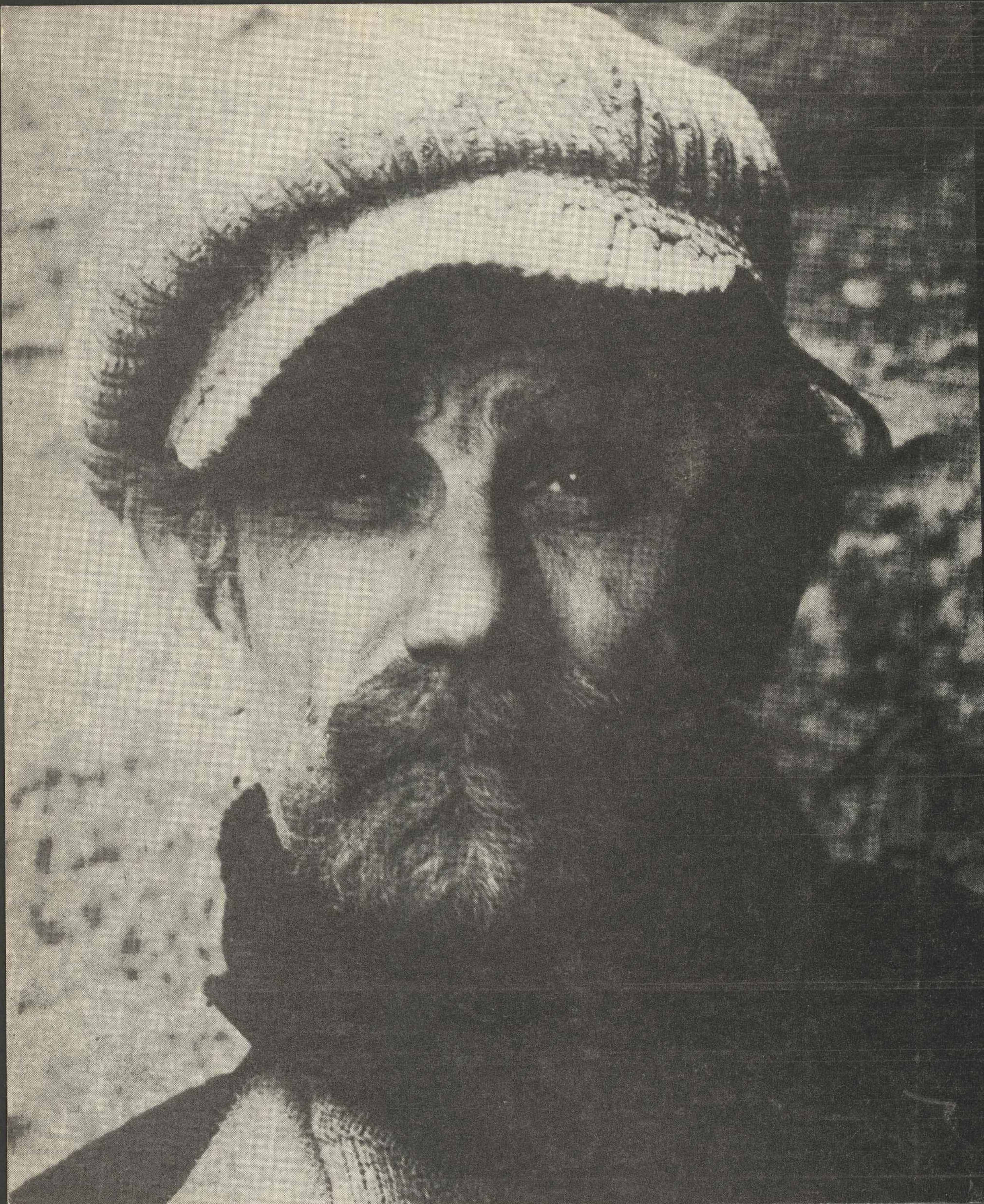


9/29



MUSIAŁOWICZ



Pamięci Rodziców
Marii i Stefanowi
z wystawy poświęcam



MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI
ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW
CENTRALNE BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

HENRYK MUSIAŁOWICZ

marzec 1979

Warszawa — Zachęta pl. Małachowskiego 3

HENRYK MUSIAŁOWICZ

ul. Brzozowa 5/9 m 12
00-258 Warszawa
tel. 31 66 95

- | | |
|---|---|
| 1914 Ur. 5 stycznia w Gnieźnie | 1961 zostaje członkiem Société Européenne de Culture |
| 1945 od tegoż roku działacz Związku Polskich Artystów Plastyków; w latach następnych kilkakrotnie członek Zarządu Okręgu Warszawskiego ZPAP | 1965 praca artysty z cyklu „Portret z wyobraźni” – reprodukowana w ceramice – zostaje wmurowana w pomnik Sztuki Współczesnej w Alassio; zostaje członkiem Accademia Tiberina w Rzymie |
| 1947 uzyskuje dyplom wydziału malarstwa w pracowni profesora Felicjana Szczyńskiego w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych | 1970 zostaje członkiem AIAP-IAA |
| 1955 odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi; otrzymuje Medal X-lecia Polski Ludowej | 1977 otrzymuje Medal 1150-lecia miasta Kisslegg |
| | 1978 otrzymuje Złotą Odznakę Związku Polskich Artystów Plastyków |

Twórczość Henryka Musiałowicza jest w polskiej sztuce współczesnej zjawiskiem dość odosobnionym. I to nie tylko poprzez wymowę malarskiego tworzywa, lecz w równej mierze postawę etyczną. Osobowość artysty uformowały bowiem zasady, które przestały chwilowo obowiązywać. Zarówno na międzynarodowej arenie sztuki, jak i na naszym podwórku.

Inaczej mówiąc, konwencjonalną, potoczną „nowoczesność” utożsamia się z przystosowaniem do nowych reguł gry, przynoszących, jakże często, rezygnację z własnej osobowości na rzecz lansowanego kierunku. Niespodziewanie łatwo, pogodziliśmy się z opuszczeniem przez sztukę piedestału, który dotąd zajmowała. Zdajemy się już nawet nie pamiętać, jak wielką rolę odgrywała w życiu narodu.

Sztukę dotknął więc kryzys, zarówno w sferze programów ideowych, jak również postaw etycznych. Mało kto potrafi określić, jaki powinien być jej udział przy kształtowaniu współczesności. Prawdopodobnie nastąpił głęboki rozłam pomiędzy duchowym życiem jednostki a kierunkiem rozwoju cywilizacji schyłku XX wieku. Kultura komiksów i „rzeczy gotowych” nie jest perspektywą ponętną. Co gorsza, wypadło nam tworzyć w atmosferze nieszczerości i pompatycznego pozerstwa, co uczyniło wszelką konfrontację poglądów mało przydatną i nieskuteczną. Tym bardziej należy więc wyczulić nasz instynkt na te wartości, które jak światło w mroku wskazują drogi odrodzenia. Szanse odnowy upatruje w postawie etycznej i artystycznym *manifestie*, ujawnionymi na tej oto wystawie. Nie myślę o preferowaniu konkretnego kierunku czy jakiegokolwiek stylizacji. Chciałbym jedynie zasygnalizować pewien specyficzny stosunek do natury i człowieka. U jego podstaw leży integralna spójnia pomiędzy etyką, wartościami intelektualnymi, przeżyciem emocjonalnym a wreszcie artystycznym światopoglądem. Obcuje z malarstwem Henryka Musiałowicza, wielu odnajduje spokój i równowagę, wielu też odzyskuje wiarę w chlubną rolę artysty, w jego rangę społeczną. Twórczość Musiałowicza może być swoistym laboratorium, pozwalającym zrozumieć, na ile zachowaliśmy zdrowy rozsądek i samozachowawczy instynkt, a na ile mechanizm naszej wrażliwości uległ rozstrojeniu.

Nie jestem tu bynajmniej stronniczy. Równie entuzjastycznie, przywitałbym ekspozycje Potworowskiego, Cwenarskiego, Wróblewskiego, Gielniaka, z żyjących – Brzozowskiego. Tych kilka, wrywkowo wymienionych nazwisk, powinno zorientować czytelnika – jaką postawę i zaangażowanie mam na myśli.

Obecnie, nie może już być mowy o uchylaniu się przed odpowiedzialnością za oblicze sztuki którą przekażemy przyszłym pokoleniom. Sztuka odwracająca się od człowieka, jego konfliktów i wątpliwości, staje się zjawiskiem amoralnym. Nie wychowując, wychowuje w niewłaściwym kierunku. Sztuka istnieje jednak po to, aby czynić nas doskonalszymi.

Dobrze, że możemy prześledzić rozwój sztuki Musiałowicza na przestrzeni lat kilkudziesięciu. Stoimy bowiem przed dziełem zdumiewająco jednorodnym. Poczynając od prac najwcześniejszych aż po ostatnie cykle, egzystuje de facto ta sama emocjonalna, intelektualna i malarska struktura, ta sama – chociaż nieustannie rozwijająca się i wzbogacająca o coraz to nowe walory. Nie znam takiego dzieła Musiałowicza, które by oznaczało zejście z raz już wytkniętego kierunku. Dobrze, że istnieje ktoś, kto odpowiadając na wezwanie swego czasu, potrafi jednocześnie zachować wewnętrzną równowagę i spójność. Stało się to możliwym dlatego, że nie pozostał Musiałowicz artystą emocjonalnie obojętnym, lecz autentycznie zaangażowanym. Nie o wielu dałoby się to powiedzieć. Obojętność przestała być już bowiem kokieteryjną pozą, stając się chorobą. Nikt nie zwalniał sztuki z obowiązku pozostawienia świadectwa prawdzie.

Wczesne prace olejne, odgrywające w ekspozycji rolę fundamentu, mówią o głęboko zapuszczonych korzeniach w tradycje romantyzmu, a także rozgałęzionych po sztukę barbizończyków, ma-

larstwo Corota, Courbeta, Milleta... z malarzy polskich — Aleksandra Gierymskiego. Zresztą to raczej kurtuazyjny ukłon w kierunku historii. Tak naprawdę, to malarstwo Musiałowicza wypływa z jego podświadomości i specyficznej mentalności. Artysta szczególnie uwrażliwiony na urodę natury, przetwarza ją poprzez właściwą sobie uczuciowość i melancholię. Trzeba tu podkreślić, że kiedy omawiane obrazy powstawały, kierunkiem nieomal obowiązującym był „koloryzm” kontynuowany przez aktywnych jeszcze wówczas uczestników Komitetu Paryskiego Pankiewicza. Ta odwaga bycia sobą, niechęć do wszelkiego konformizmu, jest znamioną cechą Henryka Musiałowicza. Jego sztuka wzbudza u jednych szacunek, u innych miłość, nie spotkałem natomiast nikogo, kto by jej nie rozumiał, do którego nie przemawiałaby autentycznością relacji, żarliwością i siłą uczucia.

Chciałbym, raz jeszcze, zwrócić uwagę na jednolitość struktury dzieł Musiałowicza. Tworzą ją emocjonalne treści w zestawieniu z formą malarską. Muzyczność głębokich, soczyście brzmiących tonów, utajonych w barwnych poświatach, towarzyszy nastrojowi podniosłości, zadumy i refleksji. Artysta zdaje się wskrzeszać idealne piękno, pozbawione zgrzytów i dysonansów. Wszystkie etapy w ewolucyjnym rozwoju sztuki Henryka Musiałowicza są w istocie wzbogacaniem i rozwijaniem tej właśnie „prastruktury”.

Wierność własnemu programowi przynosi w twórczości artysty kolejne reakcje i odpowiedzi inspirowane spuścizną martyrologii i bohaterstwa. Lata pięćdziesiąte i przełom następnego dziesięciolecia, to udział w roztrząsaniu tak żywej jeszcze pamięci o tych co ofiarowali życie, aby inni mogli żyć wolni. Świadomość współodpowiedzialności zdaje się nie opuszczać Musiałowicza, staje się częścią jego osobowości. Na tej nie kończącej się i trwającej do dziś fali, powstają dramatyczne cykle: „Ruiny — zagłada miasta”, „Wojna przeciwko człowiekowi”, „Bezimienni bohaterowie”, „Portrety z wyobraźni”. Te ekspresyjne i dynamiczne kompozycje, łączą w sposób organiczny wyobrażenia minionego czasu z problematyką sztuki współczesnej, z jej rozwojem i osiągnięciami. I tak, niektóre prace stoją już na pograniczu abstrakcyjnego kreowania, nigdy jednak nie na tyle, aby zburzyć logikę i konstrukcję dzieła. „Portrety” — to przecież ludzie, którzy odeszli lub może dopiero przyjdą. Ich nie domówione, a jednocześnie jakże żywe sylwetki, zdają się mówić coś czego nie rozumiemy, a co nas z pewnością dotyczy. Powoli przemijają jak ludzie z pociągu... „już ich nie widzę i nie słyszę, lubię trwającą po nich ciszę”.

Kiedy zbliżamy się do prac powstałych w ostatnim dziesięcioleciu, nastrój elegijnej poetyki i wewnętrznego skupienia — wzrasta. Jak rubinowo-kobaltowe witraże w Chartres, tak dzieła Musiałowicza dźwięczą pełnią rejestrów światła metalicznych, to znów zmatowiały w grudach asfaltowej ziemi, lub rozproszonych w odrobinach szaroperlistego pyłu. I chociaż nie trzeba tu szukać rodowodów i pokrewieństw — bo sztuka ta wynika z osobistego, zbyt intymnego spojrzenia — to jednak trudno oprzeć się wrażeniu, że twórczość Henryka Musiałowicza rozwija się w jakimś określonym nurcie tradycji, a jednocześnie, pewnego specyficznego uwrażliwienia. I tak dostrzec by tu można urodę mozaik i bizantyńskiego malarstwa, poetykę polskiego średnio-wieczia — z tak znamionym konglomeratem liryzmu, groteski i okrucieństwa — a także świetlistość i linearność witrażu. Szkoda, że artysta zarzucił ten rodzaj wypowiedzi, poprzestając na witrażach wykonanych dla Mauzoleum Walki i Męczeństwa w Alei Szucha.

Krytyka, zarówno krajowa jak i zagraniczna, wielokrotnie podkreślała związek twórczości Musiałowicza z duchem kultury narodowej, z jakimś ogólnikowo i syntetycznie pojętym charakterem sztuki polskiej. Inna już sprawa czy można w ogóle w dzisiejszym świecie, przy tak nieprecyzyjnych i rozciągliwych granicach sztuki, mówić jeszcze o narodowych cechach twórczości? Jeśli jednak, to w dość ograniczonym zakresie. I tak sztukę polską mogłaby cechować pewna pokora

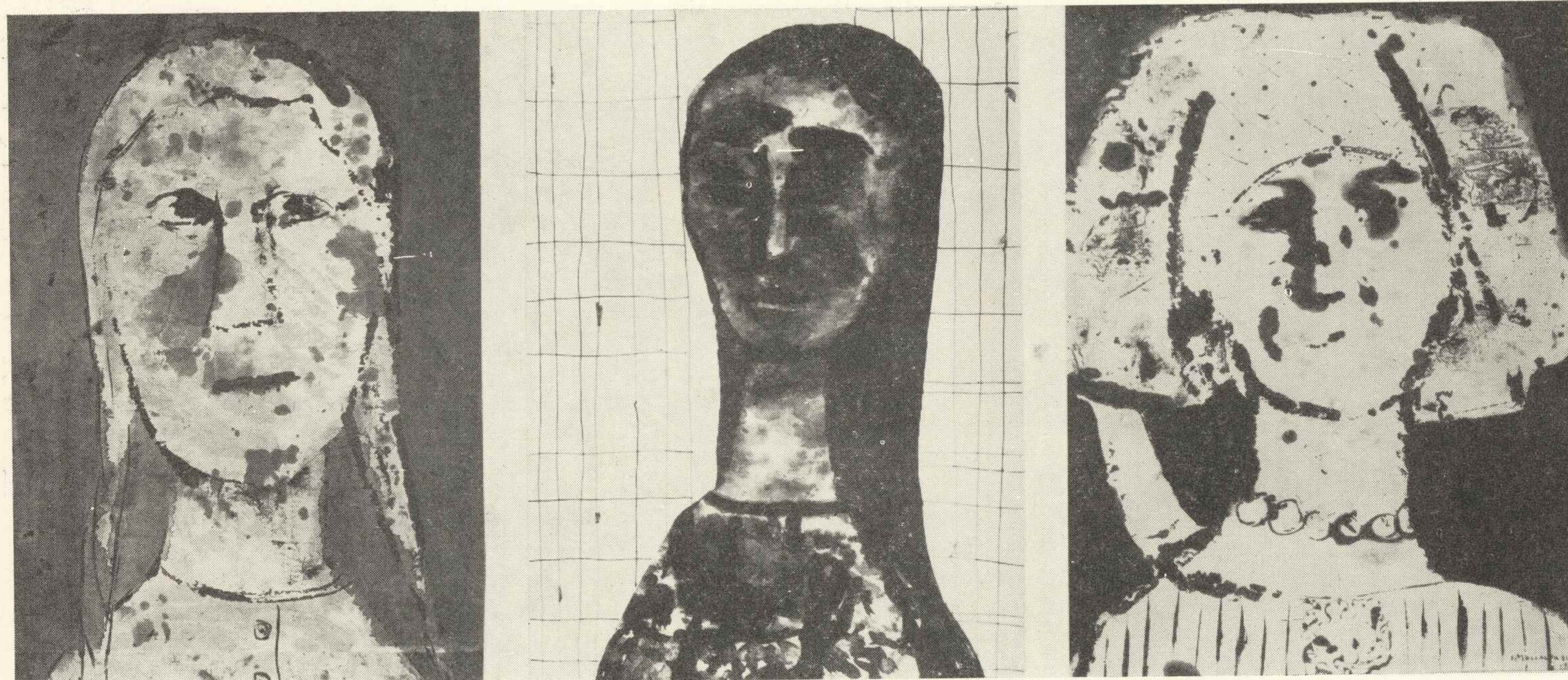
wobec natury, jakby tkliwy, nieomal czuły do niej stosunek. Nie wykazujemy też zbyt skłonności do wybuchów gwałtownego ekspresjonizmu, za to lubujemy się we wszelkich odcieniach symbolizmu i nastrojowości. Nawet sztuka abstrakcyjna wydaje się w naszej interpretacji bliższą impulsom idącym ze świata form naturalnych niż zaczerpniętych z czystej fantazji. Nasz romantyzm jest w gruncie rzeczy dosyć realistyczny.

Jakkolwiek byśmy nie zakwalifikowali dorobku Henryka Musiałowicza, to jedno jest oczywistym i pewnym, że bezpośrednim impulsem do powstania tych „Portretów”, „Postaci”, „Ruiny” i „Pejzaży” — był krajobraz Polski, pojmowany zarówno w kategoriach estetycznych, emocjonalnych jak również historycznych. Jeśli można mówić o romantyzmie sztuki polskiej, jako jej specyficznym wyróżniku, to twórczość Henryka Musiałowicza, może być potwierdzeniem tego poglądu. Akceptując nieustanny rozwój formy malarskiej, wykorzystuje Musiałowicz zarówno język wypracowany w realizacjach abstrakcjonistów jak i w tradycji realizmu. Ta symbioza antagonistycznych w gruncie rzeczy postaw, dając wyjątkowo urodzajną glebę, pozwoliła na bujny rozwój sztuki Musiałowicza.

Ostatnio powstały cykl „Rodzina”, posiada szczególne znaczenie. Nie tylko dlatego, że podsumował w nim artysta swoje doświadczenia, lecz także dlatego, że za jego pośrednictwem dowiódł, że można być „nowoczesnym” a jednocześnie tworzyć dzieła organicznie związane z całym spletem problemów i spraw ludzkich. Analizując walory formalne „Rodziny”, już przy pierwszym z nią spotkaniu, ulegamy harmonii muzycznych dźwięków, światła i barw, przenikających się w przeźroczyście laserunkach. Ludzkie postaci wyłaniają się z głębi kompozycji, przybliżają, to znów w jakimś transie przemijania nikną z wolna, aby wtopić się w materię obrazu. Równie silne wrażenie, wywarła kiedyś na mnie rzeźba Henry Moora, poświęcona analogicznemu tematowi.

To co w twórczości Henryka Musiałowicza szczególnie frapuje, to jej powinowactwo z tymi osiągnięciami, które przetrwały w czasie. Sztuka helleńska, bizantyńska, gotycka, malarstwo Rembrandta, Picassa... Jest coś ogromnie wzruszającego w tym, że dzieła z tak odrębnych i często antagonistycznych epok, przemawiają do nas jednakowo silnie i bezpośrednio. I właśnie w tym zjawisku, tkwi także atrakcyjność manifestu Henryka Musiałowicza. Nie uronić ani kropli z wiekowej spuścizny, ocalić dla sztuki jutra wszystko co było cenne wczoraj, a co w dniu dzisiejszym wypowiadamy innym już językiem, lecz przy użyciu tych samych chyba słów.

I tak doszliśmy do punktu, w którym neutralność oznacza kapitulację. Wybór nie jest skomplikowany: płótno zamalowane na czarno, ujawniające bezideowy nihilizm, lub przesycone materią, absorbującą nasze umysły i serca. Możemy pełzać po ziemi lub ogarniać wzrokiem jej bezkresne przestrzenie. Decyzja należy do nas.



1958

Henryk Musiałowicz's art is a fairly isolated phenomenon in present-day Polish art. This is due not only to the impact of his art material, but equally to his moral attitude, for his personality as an artist has been shaped by principles that are not in force for the time being. Both on the international art arena and under our vine and fig tree.

In other words, the conventional and commonplace „modern art” is identified with adjustment to new rules of play how very often making one give up one's individuality in favour of a fashionable trend. With unexpected easiness we have put up with the fact that art has descended the pedestal it occupied before. We do not even seem to remember what a great role it played in the nation's existence in the past.

So, art suffers from crisis in the sphere of both ideological programmes and moral attitudes. Only a few people are able to determine what our participation should be in the shaping of the present day. Probably, there is a wide gap between the spiritual life of an individual and the development trend of civilization towards the end of the 20th century. The culture of comics and „ready-made things” is not an inviting prospect. What is worse, it so falls out that we create in an atmosphere of insincerity and pompous attitudinizing what makes every confrontation of views ineffective and of almost no use. All the more, we should make our instinct more sensitive to those values that, like a light in darkness, lead us to revival.

I can see chances of reviving in the moral attitude and art manifest presented in the present exhibition. This does not mean a preference for any concrete trend or stylization, I would rather like to signal a certain specific attitude to nature and man. It is based on integral unity between morals, intellectual values, emotions and finally an artistic philosophy of life. When in touch with Henryk Musiałowicz's art, many people find composure and balance and many regain their faith in the artist's creditable role and in his social standing. Musiałowicz's art can be a specific laboratory making us able to realize how much common sense and self-preservation instinct we have preserved and to what extent the mechanism of our sensitivity has been disordered.

I am far from being partial in saying so. I would be equally enthusiastic about displays by Potwowski, Cwenarski, Wróblewski and Gielniak as well as among those living — by Brzozowski. These few names mentioned at random should make the reader able to understand what kind of attitude and involvement I refer to.

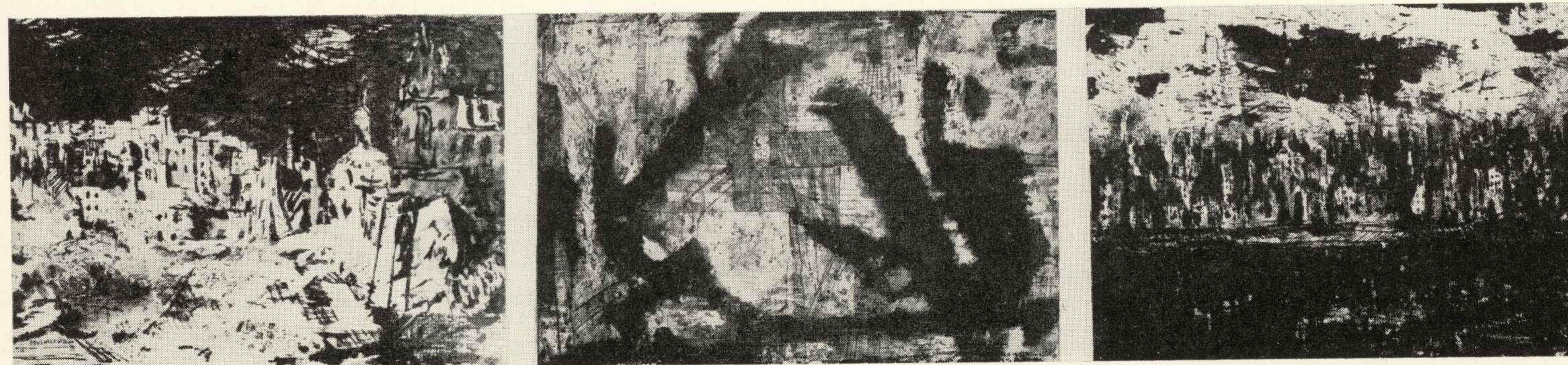
At present, it is out of question that one can shirk one's responsibility for the face of the art we shall hand down to future generations. An art trending away from man, his conflicts and doubts becomes an immoral phenomenon. Without educating, it educates in a wrong direction. Why, it exists to bring us to perfection.

It is good we can follow the development of Musiałowicz's art over the past several decades, since we are in front of an astoundingly homogeneous work of art. Beginning with the earliest works and ending with the recent series, in fact there exists the same emotional, intellectual and artistic structure, though continuously developing and adding new values to itself. I do not know a single work by Musiałowicz that would deviate from the direction he once chose. It is good there is somebody who, in response to the call of his times, is able to preserve inner balance and uniformity at the same time. This is possible thanks to the fact that Musiałowicz is not an artist emotionally indifferent, but involved indeed. Not too many artists could be spoken of in the same way. Indifference is not coquettish attitudinizing any more, it is a sickness instead. Nobody has relieved art from the responsibility of testifying to truth.

Musiałowicz's early oil paintings making up the foundation of the display testify to his deep roots in the tradition of Romanticism, and also in the art of the Barbizon school, Corot, Courbet



1960-1964



1958

and Millet as well as in Aleksander Gierzyński, to mention a Polish painter. Anyway, it is rather a tribute to history, since in fact Musiałowicz's painting originates in his subconsciousness and specific mentality. An artist of particular sensitivity to nature processes the latter by means of his specific emotionality and melancholy. It should be emphasized here that when the discussed pictures were painted, „colourism”, continued by the participants in Pankiewicz's Parisian Committee, still active at that time, was almost an obligatory trend. This boldness of being himself and aversion to every kind of conformity are characteristic for Henryk Musiałowicz. In some people his art commands, respect, in others — love; on the other hand I have never come across anybody who would not understand it, who would not be impressed by its authenticity as well as by its earnest and powerful emotion.

Once again, I would like to emphasize the homogeneous structure of Musiałowicz's works. It is based on a combination of emotions and forms. The musical character of deep and rich tones hidden in colourful faint light accompanies an atmosphere of sublimity, pensiveness and reflection. The artist seems to revive ideal beauty deprived of dissonances. All the stages of the development of Musiałowicz's art are, as a matter of fact, the enrichment and development of that very „pre-structure”.

Faithfulness to his own programme results in his art in successive responses inspired by the heritage of martyrdom and heroism. During the 1950's and on their turn he recollects those who devoted their lives to enable others to live a free life. His consciousness of co-responsibility becomes a part of Musiałowicz's personality. This continuous tide lasting so far is a basis of his dramatic series: *Ruiny — zagłada miasta* (Ruins — Annihilation of the Town), *Wojna przeciwko człowiekowi* (War Against Man), *Bezimienni bohaterowie* (Anonymous Heroes) and *Portrety z wyobraźni* (Portraits from Imagination). These expressive and dynamic compositions combine in an organic way the notions of the past with problems of present-day art, its development and achievements. And so, some works are already on the border line between abstract creation, but their logic and structure is never disordered. After all *Portrety* (Portraits) are those people who have departed from this world or maybe will come. Their incomplete and at the same time so vivid figures seem to express something we cannot understand, yet it moves us to the quick. They slowly go by like people on the train... as the poet says: „neither can I see nor hear them, but I like silence they have left”.

When we approach the works made during the past decade, the atmosphere increases of poetic mood and inner concentration. Like cobalt ruby stained-glass panels in Chartres, Musiałowicz's works produce a full range of metallic lights, sometimes mat in clods of asphalt earth or diffused in particles of pearl-grey dust. Although it is not necessary to look for genealogy and relationships, since this art originates from a personal and very intimate approach, one cannot help feeling the impression that Henryk Musiałowicz's art develops in a definite stream of tradition and at the same time of a certain specific sensibilization. And so, one can see there the beauty of mosaics, Byzantine painting and the poetical atmosphere of the Polish Middle Ages — with so characteristic combination of lyricism and the grotesque of cruelty — and also the luminosity and linearity of stained-glass. It is a pity the artist has given up this kind of expression, confining himself to the stained-glass panels made for the Museum of Martyrdom in Aleja Szucha.

Many a time, both Polish and foreign critics emphasized the link between Musiałowicz's art and the spirit of national culture and the character of Polish art taken in a generalized and synthetical way. Another problem is whether in the present world with so dim and elastic bounds of art can one speak about national characteristics of art at all? If so, with in a fairly limited range. And so,

Polish art could be characterized by certain humility towards nature, by apparently affectionate and almost loving attitude to it. We, the Poles, do not show inclinations for outbursts of violent expressionism, instead we are fond of symbolism and romantic atmosphere of every kind. Even abstract art in our interpretation seem to be closer to impulses coming from the world of living forms rather than from pure fiction. As a matter of fact, our romanticism is fairly realistic.

No matter how we would label Henryk Musiałowicz's output, one thing is unquestionable and evident: a direct impulse to create those *Portrety* (Portraits), *Postaci* (Figures), *Ruiny* (Ruins) and *Pejzaże* (Landscapes) was Poland's landscape taken in aesthetical, emotional and historical categories. When we speak about romanticism as a specific discriminant of Polish art, Henryk Musiałowicz's art testifies to that statement. He develops his art continuously at the same time making use of the language developed in abstract art and traditional realism. This symbiosis of actually antagonistic attitudes resulted in an extremely fertile soil and made Musiałowicz's art develop luxuriantly.

The recent series *Rodzina* (Family) is of particular importance, since he not only summed up his experiences in it, but also proved that one can be „modern” and at the same time is able to create works organically related to a whole tissue of human problems. An analysis of the formal values of *Rodzina* (Family) shows that at the first glance at it we are struck by the harmony of tones, lights and colours criss-crossing in transparent glazes. Human figures emerge from the depth of the composition, get nearer to the viewer or slowly disappear in a certain trance of passing away, and finally sink into the picture. I was once equally impressed by a sculpture by Henry Moore on a similar subject.

What is particularly striking in Henryk Musiałowicz's art is its relationship with lasting achievements: Hellenic, Byzantine and Gothic art, Rembrandt and Picasso's painting... It is something extremely moving in the fact that works of so different and often antagonistic epochs have an equally powerful and direct impact on us. Also this very phenomenon makes Henryk Musiałowicz's manifest so attractive: not to shed a drop of the ancient heritage, to save it for the art of tomorrow—everything what was valuable yesterday we express today using a different language already, but perhaps with the same words.

And so, we have reached the point, where neutrality means capitulation. Choice is not complicated: a canvas painted black all over reflecting nihilism devoid of ideals or saturated with matter absorbing our minds and hearts. We can either crawl on the earth or take in its boundless expanses. The choice is up to us.

STANISŁAW LEDÓCHOWSKI

Translated by Marek Cegiela

WYSTAWY

WYSTAWY INDYWIDUALNE

- | | | | |
|------|---|------|---|
| 1944 | Pokaz malarstwa w ramach tajnych spotkań kulturalnych, Warszawa, mieszkanie prywatne przy ul. Rybaki 27 | 1966 | Kopenhaga, Galerie Prisma
Brandbern, Galerie Rathaus
Warszawa, Dom Artysty Plastyka
Zielona Góra, BWA |
| 1955 | Warszawa, Galeria ZLP | 1967 | Göppingen, Galerie im Hailing
Toronto, Gallery Younge
Auvernier, Galerie Numaga |
| 1957 | Warszawa, Galeria MDM
Warszawa, Foyer Filharmonii Narodowej | 1968 | Berlin Zachodni, Galerie Bel Etage |
| 1958 | Warszawa, Galeria „Placówka” | 1969 | Olsztyn, Muzeum na Zamku |
| 1959 | Sarajewo, Umietnicki Paviljon
Nowy Sad, Tribina Mladih | 1970 | Bad Waldsee, Kleine Galerie im Elisabethenbad
Auvernier, Galerie Numaga
Beaune, Galerie Moebius
Genewa, Galerie Aurora |
| 1960 | Nowy Jork, Galeria „Cepelia”
Cincinnati, Highland Gallery
Warszawa, „Zachęta”
Bydgoszcz, BWA
Poznań, BWA
Sopot, BWA – w ramach XIII Festiwalu sztuk plastycznych | 1971 | Sarajewo, Umjetnicki Paviljon
Londyn, Zaydler Galerie
Frankfurt n. Menem, Galerie Verleger Otto Müller |
| 1962 | Piastów, Z.P.G. | 1972 | Giessen, Ortas Galerie
Kassel, Galerie Lometsch
Göppingen, Galerie im Hailing |
| 1963 | Genewa, Musée Rath
Lozanna, Galerie Alice Pauli
Warszawa, Hotel Bristol
Warszawa, Szkoła Tysiąclecia, ul. Elektralna | 1973 | Niagara Falls, Art Gallery Museum |
| 1964 | Paryż, Galerie Lambert | 1974 | Mediolan, Galleria Martello |
| 1965 | Frankfurt n. Menem, Internationales Kultur- und Austausch-Zentrum
Hamburg, Haus der Begegnung
Auvernier, Galerie Numaga | 1975 | Mediolan, Galleria Artes – First National City Bank
Lublin, Galeria T |
| | | 1977 | Kisslegg, Im Allgäu Schlosshofgalerie |
| | | 1978 | Warszawa, Galeria „Nowe Miasto” |

UDZIAŁ W WYSTAWACH KRAJOWYCH W OSTATNIM DZIESIĘCIOLECIU

- 1968** Ogólnopolska wystawa pn. 25-lecie LWP w twórczości plastycznej, Warszawa
XII wystawa Okręgu Warszawskiego ZPAP, Warszawa
- 1969** Wystawa prac laureatów IV Złotego Grona, Zielona Góra
- 1970** Wystawa pn. Pędzel i Pióro – Pen-Club, Warszawa
III festival sztuk pięknych, Warszawa
VI Wiosna Opolska, Opole
- 1971** V ogólnopolska wystawa grafiki, Poznań
Ogólnopolska wystawa pn. Portret człowieka, Warszawa
V wystawa plastyki i sympozjum Złotego Grona, Zielona Góra
- 1973** VI ogólnopolska wystawa grafiki, Warszawa
- 1974** Salon letni, Warszawa, Lublin
- 1975** Wystawa pn. Wizerunek kobiety, Sopot
Warszawa w sztuce, Warszawa
VII wystawa plastyki i sympozjum Złotego Grona, Zielona Góra
- 1976** VI festiwal sztuk pięknych, Warszawa
VII ogólnopolska wystawa grafiki, Warszawa
W kręgu metafory, Warszawa
Wystawa pn. 30 lat grafiki, Warszawa
- 1977** Wystawa prac laureatów VIII Złotego Grona, Zielona Góra
Ogólnopolska wystawa galerii „Desy”, Olsztyn (z Warszawy Galeria „Koszykowa”: Zdzisław Beksiński, Jerzy Duda-Gracz, Henryk Musiałowicz)
- 1978** VII festiwal sztuk pięknych, Warszawa
„Prawda człowieka—prawda artysty”
Galeria Sztuki Współczesnej. Wrocław

UDZIAŁ W WYSTAWACH SZTUKI POLSKIEJ ZA GRANICĄ

1954 – ZSRR; **1957** – Bułgaria, CSRS, Węgry; **1959** – Jugosławia; **1960** – Chiny, KRLD, Mongolia, USA; **1964** – Jugosławia, Szwajcaria; **1965** – Francja, NRD, Szwajcaria; **1968** – Szwajcaria; **1969** – Szwajcaria, Włochy; **1970** – Szwajcaria; **1971** – Anglia, Austria, RFN, USA; **1972** – Austria, Francja, RFN, Szwecja, USA; **1973** – Berlin Zachodni, Japonia, Luksemburg, RFN, Włochy, USA; **1974** – Finlandia, Norwegia, RFN, USA; **1975** – Holandia, Japonia, Kanada, RFN, Szwecja, USA; **1976** – Holandia, RFN, Szwajcaria, Szwecja, Włochy, USA; **1977** – Francja, Grecja, RFN, Szwecja, Węgry; **1978** – RFN.

UDZIAŁ W WYSTAWACH MIĘDZYNARODOWYCH

1962 – Międzynarodowa wystawa sztuki, Iglesias (Sardynia); **1963** – Mostra d'arte contemporanea, Torre Pellice (Włochy); **1964** – Międzynarodowa wystawa sztuki, Paryż – Juvisy-sur-Orge; **1965** – Exposition de Noël, Lozanna; **1966** – Expressions et Rencontres, Neuchâtel; **1967** – Le visage de l'homme dans l'art contemporain, Genewa; **1970** – III międzynarodowe biennale grafiki, Kraków; **1972** – Internationaler Markt für aktuelle Kunst, Düsseldorf; **1974** – Summer Festival, Baltimore; **1976** – La Salon International d'Art, Bazylea; **1977** – Internationaler Markt für aktuelle Kunst, Düsseldorf; Washington Art'77.

NAGRODY

- 1947** I nagroda za projekt witrażu do Mauzoleum Walki i Męczeństwa w Alei Szucha
- 1952** I nagroda w Konkursie malarstwa dekoracyjnego, Warszawa

- 1955** I nagroda w Konkursie malarstwa dekoracyjnego, Warszawa
- 1956** Wyróżnienie na I ogólnopolskiej wystawie grafiki artystycznej i rysunku, Warszawa
II i III nagroda w Konkursie olimpijskim, Warszawa
- 1958** Nagroda i wyróżnienie w konkursie z okazji obchodów XV-lecia LWP, Warszawa
Nagroda na Ogólnopolskiej wystawie marynistycznej, Warszawa
- 1959** I nagroda na II ogólnopolskiej wystawie grafiki artystycznej i rysunku, Warszawa
- 1961** Nagroda w Konkursie malarstwa dekoracyjnego, Warszawa
- Wyróżnienie na wystawie grafiki i rysunku z cyklu Polskie dzieło plastyczne w XV-leciu PRL, Warszawa
- 1962** Srebrny medal na Międzynarodowej wystawie sztuki, Iglesias (Sardynia)
- 1964** Dyplom honorowy na Międzynarodowej wystawie sztuki, Paryż-Juvisy-sur-Orge
Wyróżnienie na I wystawie plastyki i sympozjum Złotego Grona, Zielona Góra
- 1965** Nagroda Ministra Kultury i Sztuki na wystawie Okręgu Warszawskiego ZPAP, Warszawa
- 1969** Złoty medal na wystawie plastyki i Sympozjum Złotego Grona, Zielona Góra
- 1976** Nagroda-zakup na VII ogólnopolskiej wystawie grafiki, Warszawa

PRACE W ZBIORACH KRAJOWYCH

Muzeum Narodowe w Warszawie
Muzeum Narodowe w Krakowie
Muzeum Narodowe w Szczecinie

Muzeum Narodowe we Wrocławiu
Muzeum Narodowe w Poznaniu
Muzeum Okręgowe w Częstochowie
Muzeum Okręgowe w Bydgoszczy
Muzeum Okręgowe w Toruniu
Muzeum Historyczne m. st. Warszawy
Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie
Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie
Muzeum Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie
Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu
Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie
Ministerstwo Handlu Zagranicznego
Prezydium Rady Ministrów
Urząd m. st. Warszawy

PRACE W MUZEACH I GALERIACH ZA GRANICĄ

Museo d'Arte di Alassio w Alassio
Musée d'Art et d'Histoire w Genewie
Musée des Beaux-Arts w Neuchâtel
Umjetnička Galerija Bosne i Hercegovine w Sarajewie
Umjetnička Galerija w Nowym Sadzie
Stadtische Kunsthalle w Mannheim
Muzeum Martyrologii w Lidicach
Musée d'Art w Brøndbyernes (Dania)
Galleria Martello w Mediolanie
Galerie „Schlosshofgalerie” w Kisslegg
Galerie Alice Pauli w Lozannie
Galerie Numaga w Auvernier
Galerie im Hailing w Göppingen
Galerie Lometsch w Kassel
Galerie Verleger Otto Müller we Frankfurcie n. Menem
Galerie Lambert w Paryżu

PRACE W ZBIORACH PRYWATNYCH W KRAJU ORAZ

w Anglii, Austrii, Australii, Afryce, Belgii, Brazylii, Danii, Francji, Holandii, Jugosławii, Japonii, Kanadzie, Meksyku, Norwegii, Szwecji, Szwajcarii, USA, RFN, Włoszech i Wenezueli.

ILUSTRACJE

1. Z cyklu „Wojna przeciw człowiekowi”
2. Z cyklu „Wojna przeciw człowiekowi”
3. Z cyklu „Wojna przeciw człowiekowi”
4. Z cyklu „Reminiscencje”
5. Z cyklu „Reminiscencje”
6. Z cyklu „Reminiscencje”
7. Z cyklu „Wojna przeciw człowiekowi”
8. Z cyklu „Reminiscencje”
9. Z cyklu „Reminiscencje”
10. Z cyklu „Rodzina”
11. Z cyklu „Reminiscencje”
12. Z cyklu „Reminiscencje”
13. Z cyklu „Reminiscencje”
14. Z cyklu „Reminiscencje”
15. Z cyklu „Wojna przeciw człowiekowi”
16. Z cyklu „Krajobraz animalistyczny”
17. Z cyklu „Krajobraz animalistyczny”
18. Z cyklu „Rodzina”
19. Z cyklu „Rodzina”
20. Z cyklu „Rodzina”
21. Z cyklu „Wojna przeciw człowiekowi”

SPIS PRAC

- 1–20 Rysunki, 1945–1956, tusz
- 21–40 Obrazy, 1945–1956, olej
- 41–50 Z cyklu „Portret z wyobraźni”, 1957–1964, tusz collage, wersja czarno-biała
- 51–60 Z cyklu „Wojna przeciw człowiekowi”, 1959–1964, technika mieszana, wersja czarno-biała
- 61–70 Z cyklu „Krajobraz animalistyczny”, 1974–1978, technika mieszana
- 71–100 Z cyklu „Portret z wyobraźni”, 1965–1972, technika mieszana
- 101–110 Z cyklu „Wojna przeciw człowiekowi”, 1974–1978, technika mieszana
- 111–135 Z cyklu „Reminiscencje”, 1974–1978, technika mieszana
- 136–150 Z cyklu „Rodzina”, 1978, technika mieszana
- 151–160 Z cyklu „Wirowanie”, 1978, technika mieszana

Prace eksponowane na wystawie są własnością autora, a także zostały wypożyczone z kolekcji prywatnych: Ewy, Edyty Wojtka Fibaków, Walentyny i Zbigniewa Jarominów, Henryka Ładosza-Smugi i Wojciecha Siemiona.

WYBÓR RECENZJI

Wystawa indywidualna w Musée Rath, Genewa 1963 r.

Swojemu miastu zawdzięcza Musiałowicz natchnienie do cyklu „Warszawa 1939–1945”. Sposób interpretacji pejzażu rumowisk, zbliża te prace do sztuki abstrakcyjnej. Czerń i biel nadają im dramatyczną intensywność, pozbawioną sentymentalnej „malowniczości” i zbędnego literackiego komentarza. Warszawa jest tu symbolem nie tylko walki lecz równie heroicznego odrodzenia. Obok portretów najbogatszy jest cykl przedstawiający parę ludzką. Para człowiecza żyje ze zdwojoną mocą, lub pozostaje po niej zwęglony ślad, niby ostatnie świadectwo w proch startego świata. Temu cyklowi nadał artysta tytuł „Wojna przeciw człowiekowi”. Po strachu i obłąkaniu, po hekatombach, pozostaje para człowiecza nosząca w sobie pamięć pierwszej pary ludzkiej, a także dźwigająca nadzieje i życie świata. Polak mógł to wyrazić, tak jak Hiszpan – Picasso, mógł zapowiedzieć w Guernice barbarzyńskie delirium ostatniej wojny. Sztuka Musiałowicza jest w tym samym stopniu realistyczna co wizjonerska. Jest to twórczość nie opowiadająca się za tym czy innym kierunkiem, lecz propagująca wartość człowieka, jego życia i losu jako wartości najwyższe i nadrzędne. Jest to twórczość szczególna i nie można jej łączyć z żadną z aktualnych tendencji. Dzieło jakiegokolwiek by nie było, źle się poddaje działaniu słów. Należy więc odsunąć i tę zasłonę, aby spojrzeć na dzieło Henryka Musiałowicza zupełnie z bliska.

Jean A. Mazoyer (ze wstępu w katalogu wystawy)

... „Sztuka Henryka Musiałowicza, którą niektórzy krytycy określają jako „un informel concret”, a którą umieściłbym raczej w ekspresjonizmie, uchyla się przed wszelkim dokładniejszym skatalogowaniem. Jej miejsce jest nie tyle w awangardzie naszych czasów, co w nie skryształizowanych jeszcze źródłach przyszłości. Mamy więc przed oczyma poszczególne etapy twórczego procesu, tak doniosłego jak prorocstwo, w którym symbole uduchowienia i trwałej wiary w człowieka łączą się w jakiejś pierwotnej, przejmującej modlitwie...”

Pierre Théé, Journal de Genève 76, 30/31 III 1963

Oto artysta wstrząśnięty dramatem który stał się udziałem jego ojczyzny. Musiałowicz przelewa na płótno bezradność i rozpacz ludzi powalonych i uciemiężonych, a przecież odradzających się z popiołów. W tej sztuce odnajdujemy strach, przerażenie a także bunt przeciwko absurdowi wojny. To samoobrona ludzkości, zmagającej się z siłami które zdają się ją przerastać. Ostatecznie triumfuje jednak życie. W przedziwnej serii „Portretów z wyobraźni” – stajemy wobec spraw jeszcze trwalszych – wobec nieśmiertelności idei i myśli.

Jean-Luc Daval, Le Courrier 77,2 IV 1963 Genewa

Ten warszawski artysta ma niezwykle osobistą wizję świata. Tworzy portrety i kompozycje o wstrząsającej i tragicznej wymowie, o wyjątkowej sile oddziaływania. To malarstwo nie tylko wzrusza lecz także zmusza do przemyśleń wielu fundamentalnych prawd.

André Kuenzi, Gazette de Lausanne 83, 9 IV 1963

Jego dzieła nie nasuwają bliższych analogii z takimi czy innymi kierunkami. Są to postacie, przedmioty lub pejzaże, do tego stopnia przepojone życiem wewnętrznym, że ich emocjonalne działanie przekracza spotykane na ogół granice.

A.A.K., La Tribune de Genève 81

GŁOSY KRYTYKI ARTYSTYCZNEJ W PRASIE I PUBLIKACJACH KSIĄŻKOWYCH

PUBLIKACJE KSIĄŻKOWE

Evergreen Review 10, Editor Barney Rosset, USA 1959, s. 98–102, 4 il.
Comprendre 1961–1962, Société Européenne de Culture, Venise, s. 382, 344, 1 il.
Danuta Wróblewska, Malarze Warszawy, Warszawski Kalendarz Ilustrowany „Stolicy” 1963, s. 129, 137, 140, 1 il.
Catalogo Bolaffi d'Arte Moderna 1964, Giulio Bolaffi Editore, Torino, s. 215, 1 il.
Seria: Współczesna Grafika Polska – Henryk Musiałowicz, WAG, Warszawa 1966, opracowanie Bożeny Kowalskiej, 32 il.
Mariapia Vecchi, Polonia 2° Millennio, Silvana Editoriale d'Arte, Milano 1970, s. 100, 1 il.
Słownik Artystów Plastyków 1945–1970 – Okręg Warszawski ZPAP, Warszawa 1972, s. 33–34, 1 il.
Leksykon PWN, Warszawa 1972, s. 743
Poznańskie wspominki 1918–1939, Wydawnictwo Poznańskie 1973, s. 600
International Directory of Arts 1974/75, Frankfurt/Main, 661/II, 1 il.

PRASA POLSKA

Stanisław Ciechowski, Wystawa w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Plastyka 6, VI 1938
Jan Wilkowski, Wystawa grupy plastyków „Warszawa”, Warszawa - Niezależny Dwutygodnik Literacki 4, 15–31 III 1947
Helena Blumówna, Z wystaw – Wystawa grupy plastyków „Warszawa”, Warszawa - Niezależny Dwutygodnik Literacki, III 1947
(KIK), Wystawa grupy plastyków „Warszawa”, Gazeta Ludowa 54, 24 II 1947
Anna Linke, Wystawa Grupy „Warszawa” w SARP-ie, Odrodzenie, III 1947
Jerzy Bauriski, O ludzką atmosferę sztuki, Stolica 9/15, 1947, 1 il.
(K), Wystawa grupy plastyków „Warszawa”, Stolica, III 1947
Ab., Grupa Plastyków „Warszawa”, Stolica, III 1947, 1 il.
F.Ł., Myśli, fakty – Druga wystawa plastyków, Kurier Codzienny, III 1947
Wystawa Grupy „Warszawa”, Tygodnik Warszawski, III 1947
Stanisław Ciechowski, Plastyki Grupy „Warszawa”, Nowiny Literackie, 1947
Ewa Śliwińska, Muzeum w podziemiach Al. Szucha – Konkurs SARP, Stolica 4, 25 I 1948, 1 il.
O dobrą sztukę dla wszystkich, Pokolenie, III 1948
Wystawa grupy artystów plastyków „Warszawa”, Stolica, 3 V 1948, 1 il.
Lech Tera, Wystawa Grupy „Warszawa”, Dziś i Jutro 23, 6 VI 1948 (SW), O wystawie H. Musiałowicza w Klubie ZLP, Przegląd Kulturalny 18, 1955
Nagrody na I Ogólnopolskiej Wystawie Grafiki Artystycznej i Rysunku, Życie Warszawy, VI 1956
Pamięci Bohaterów, Dookoła Świata 23, 9 VI 1957, 3 il.
Ignacy Witz, Truchtem przez wystawy warszawskie, Życie Warszawy, 23 VII 1957
Stanisław Ledóchowski, Początki są zawsze trudne czyli o galerii plastyków w Warszawie, Słowo Powszechne 185, 5 VIII 1957

H., List z Warszawy – Cała nadzieja w turystach, Słowo Ludu 191, 12 VIII 1957
Henryk Musiałowicz wystawia swe grafiki na MDM (rys. Adama Żebrowskiego – portret H.M.), Życie Warszawy, 12 VIII 1957
Andrzej Osęka, Rewelacje sezonu ogórkowego, Kultura, VIII 1957
Halina Przewoska, Warszawska Galeria, Stolica 33, VIII 1957, 1 il.
Ignacy Witz, Okiem i uchem recenzenta – Wojna i Salon, Życie Warszawy, X 1957
Grt., Express z wizytą w Galerii Malarstwa na MDM, Express Wieczorny, VIII 1957
H.K., Ruiny Warszawy – rysunki Henryka Musiałowicza jadą do NRF zakupione przez niemieckiego miłośnika sztuki, Sztandar Młodych 288, 4 XII 1957
(HSJ), „Ruiny Warszawy” pojedą do Niemiec, Express Wieczorny 289, 6 XII 1957
Obrazy emigrują, Świat 49, 8 XII 1957, 3 il.
St. Ciechowski, „Cykl Warszawa” H. Musiałowicza zakupił Salon Sztuki w Berlinie Zachodnim, 7 Dni w Polsce 42, 15 XII 1957, 3 il.
Zbigniew Jurkiewicz, Salon – dookoła świata – H. Musiałowicz, Dookoła Świata 207–208, 22 XII 1957, 6 il.
Bożena Kowalska, Nowa Warszawska Galeria Plastyków, Sygnały 35, 1957, 1 il.
W podziemiach dawnego gestapo Muzeum Martyrologii, Życie Warszawy, 1957
1 il., Polska 11(39), 1957
(r.n.), Portrety z wyobraźni, Zwierciadło 2, 12 I 1958, 3 il.
Stanisław Ledóchowski, O sztuce malarskiej Henryka Musiałowicza, Słowo Powszechne 10, 13 I 1958, 1 il.
Plastyki obradują, Stolica, 23 II 1958, 1 il.
Stanisław Ledóchowski, Wystawa Henryka Musiałowicza, Żołnierz Polski 23, 4–10 VI 1958, 2 il.
Stanisław Ledóchowski, Dlaczego nie ma wiosny, Ekran, 8 VI 1958, 1 il.
Stanisław Ledóchowski, Ogólnopolska wystawa plastyki, Współczesność, 3–18 III 1958, 1 il.
Stanisław Ledóchowski, Druga miłość polskiej marynistyki, Morze, VIII 1958, 1 il.
Stanisław Ledóchowski, Gielda przestaje notować, Współczesność, 16–31 XII 1958, 1 il.
(kos), Nazwiska 1958 roku – Henryk Musiałowicz – Sztuka za szafą, Życie Warszawy 313, 31 XII 1958, 1 il.
1 il., Polska 1(41), 1958
1 il., Polska 8(48), 1958
Stanisław Ozimek, Grafika walcząca, Żołnierz Polski 44, 1958, 1 il.
Stanisław Ledóchowski, II Ogólnopolska Wystawa Grafiki i Rysunku, Tygodnik Demokratyczny 16, 28 IV 1959, 1 il.
Stanisław Ledóchowski, W galerii plastyków, Tygodnik Demokratyczny, 14 VII 1959, 1 il.
Lech Grabowski, Portrety fantastyczne, Polska 4, 1959, 5 il.
Lech Grabowski, Opowieść o tragedii miasta, Kierunki 38, 1959, 4 il.
Józef Jarzabek, Sport na sztalugach, Sportowiec 51, 16–23 XII 1959, 2 il.
Stanisław Ledóchowski, Świadectwo dojrzałości, Nowa Kultura 48, 1959, 1 il.
1 il., Polska 9(61), 1959
wzm., Trybuna Ludu 9, 9 I 1960

wzm., Argumenty 3, 17 I 1960, 1 il.
(Up.), W Galerii MDM. Sztuka której natchnieniem było bohaterstwo stolicy, Głos Pracy 15, 19 I 1960
(ega), Wystawa o walczącej Warszawie, Trybuna Ludu 19, 19 I 1960
RP., W Galerii na MDM „Bezimienni bohaterowie” Henryka Musiałowicza, Żołnierz Wolności 20, 23–24 I 1960
M.W., Oglądamy portrety..., Trybuna Ludu 62, 2 III 1960
ZU, Niesiołowski Musiałowicz Rzepiński – 3 nowe wystawy w „Zachęcie”, Słowo Powszechne 60, 9 III 1960, 1 il.
wzm., Express Wieczorny 54, 10 III 1960
3 wystawy w Zachęcie, Przegląd Kulturalny, 10 III 1960
W Zachęcie, Stolica 11, 13 III 1960
Kira Gałczyńska, Sztuka rzetelna, Kurier Polski, 15 III 1960, 1 il.
Danuta Wróblewska, Trzy pokolenia malarzy, Tygodnik Powszechny 12, 20 III 1960, 1 il.
Andrzej Osęka, Dwie wystawy, Przegląd Kulturalny, 24 III 1960
Stanisław Ledóchowski, Konstruktorzy i poeci, Przegląd Kulturalny 24, III 1960, 1 il.
Stanisław Ledóchowski, A jednak natura, Tygodnik Demokratyczny 16–23, III 1960
Nina Lilejko, Czarne i białe, Zwierciadło, 3 IV 1960, 4 il.
Danuta Wróblewska, Plastyka na wystawach marcowych, Stolica, 10 IV 1960, 1 il.
Kira Gałczyńska, Hiszpańska Musiałowicz Madeyska i medaliony Stasińskiego, Kurier Polski, 13 IV 1960, 1 il.
Bożena Kowalska, Trzy spojrzenia na świat, Argumenty, 17 IV 1960, 1 il.
Bożena Kowalska, W bydgoskich salonach CBWA – Świat Henryka Musiałowicza, Pomorze, 1–15 VI 1960, 1 il.
Jotpe, (tytuł nie ustalony), Ilustrowany Kurier Polski 151, 26–27 VI 1960
UP., Czarno-biała sztuka Musiałowicza w Nowym Jorku, 7 Dni w Polsce 27, 3 VII 1960, 3 il.
Sławomir Sierecki, Pierwsze wystawy XIII Festiwalu Sztuk Plastycznych – Jan Wodyński Henryk Musiałowicz, Głos Wybrzeża, 2–3 VII 1960, 1 il.
Andrzej Demer, Jan Wodyński i Henryk Musiałowicz na Festiwalu Plastyki w Sopocie, Dziennik Bałtycki, 3–4 VII 1960, 1 il.
B.K., Z XIII festiwalu sztuk plastycznych w Sopocie, Panorama Północy, 24 VII 1960, 1 il.
Jerzy Strumiński, Festiwal sztuk plastycznych rozpoczęty – Musiałowicz i Wodyński, Pomorze 1, 15 VIII 1960, 2 il.
C., Plastyk z Gniezna w CBWA, Gazeta Poznańska 198, 19 VIII 1960
(z), Jutro w CBWA – Otwarcie wystawy H. Musiałowicza, Głos Wielkopolski 198, 19 VIII 1960
Wystawa prac H. Musiałowicza w Odwachu, Express Poznański 196, 19 VIII 1960
Wienio, „Nie mogłem malować, bo już umiałem...”, Ilustrowany Kurier Polski 201, 24 VIII 1960
Ryszard Danecki, Wici dla Don Kichotów, Tygodnik Zachodni, 3 IX 1960, 2 il.
Kira Gałczyńska, Plastyka we wrześniu, Kurier Polski 218, 14 IX 1960
Wystawa plastyki w Hotelu „Bristol” – Henryk Musiałowicz, Słowo Powszechne 222, 15 IX 1960, 1 il.
Wystawa dzieł sztuki polskiej w nowojorskiej „Cepelii”, Kurier Polski 219, 15 IX 1960
Krystyna Rubaszkiwicz, Wystawa Henryka Musiałowicza, Kierunki 39, 2 X 1960, 2 il.

(Nil), Jubileusz, Zwierciadło 40, 2 X 1960, 1 il.
Nina Lilejko, Twarze w „Zwierciadle” – Henryk Musiałowicz, Zwierciadło 41, 9 X 1960, 1 il.
(ega), Zarażeni bakcyłem sztuki, Trybuna Ludu 319, 16 XI 1960
H.K., Sztuka z dostawą do fabryki, Sztandar Młodych 274, 15 XI 1960
(Nil), Wystawa w fabryce, Zwierciadło, 4 XII 1960
Rysunki Henryka Musiałowicza, Projekt 5/6, 1960
O wystawie prac Henryka Musiałowicza, Polska 6 (70), 1960, 1 il.
Grt., Rewelacyjne wystawy 1960 r., Express Wieczorny, 1960
Maria Sten, Sztuka i rewolucja, Świat, 15 I 1961
wzm., Nowa Kultura, 5 II 1961, 4 il.
(GRT), „Zamach na Café Club” w kompozycji plastycznej, Express Wieczorny, IV 1961
Stanisław Ledóchowski, Grafika Henryka Musiałowicza, Projekt 1, 1962, 15 il.
wzm., Znowu srebrne medale, Ilustrowany Kurier Polski 119, 20–21 V 1962
(PAP), Włoskie medale dla polskich plastyków, Życie Warszawy 119, 20–21 V 1962
Zbigniew Florczak, Stanisław Ledóchowski, Dwugłos o „Metaforach”, Nowa Kultura 3(669), 1962
Jerzy Olkiewicz, Z wizytą u A. i H. Musiałowiczów, Ty i Ja, VII 1963, 6 il.
(grt) Ludowe Wojsko w sztuce współczesnej, Express Wieczorny 246, 16 X 1963
wzm., Plastyka polska w Szwajcarii, Trybuna Ludu 329, 29 XI 1963
Elżbieta Żmudzka, Henryk Musiałowicz, Zwierciadło 26, 28 VI 1964, 7 il.
Hen, Dwie godziny wtajemniczeń, Sztandar Młodych 138, 10 VI 1964, 2 il.
Nina Lilejko, Musiałowicz w Paryżu, Zwierciadło 43, 25 X 1964, 1 il.
Życie Literackie 43, 25 X 1964 (przedruk z „L'Information”)
Polonica, Życie Literackie 47, 22 XI 1964
wzm., Kurier Polski 277, 24 XI 1964
Tysiąc walecznych, Polityka 3, 16 I 1965, 1 il.
Ewa Garztecka, Warszawska rzeźba i grafika, Trybuna Ludu 22, 22 I 1965
Zastęp., W cieniu rzeźby – grafika, Życie Warszawy 25, 29 I 1965
Bożena Kowalska, Warszawska rzeźba prowadzi, Kultura 6, 7 II 1965
Bożena Kowalska, Szwajcarska wystawa Henryka Musiałowicza, Kultura 20, 16 V 1965
G., Temat: Warszawa, Kurier Polski 211, 9 IX 1965
Ignacy Witz, Warszawa w sztuce, Życie Warszawy 228, 23 IX 1965
Elżbieta Żmudzka, Czarne i złote, Zwierciadło 24, 12 VI 1966, 2 il.
wzm., Stolica 26, 26 VI 1966
Kronika plastyczna, Kultura 25, VI 1966
Jan Becker, Wyboista droga tradycji, Przegląd Artystyczny 1, 1966, 1 il.
Jean Jacques Leveque, Galerie Lambert – Paryska Ambasada Sztuki Polskiej, Życie Literackie, 3 VII 1966
Stanisław Ledóchowski, Lektura malarstwa Henryka Musiałowicza, Kultura 27, 3 VII 1966, 1 il.
Ignacy Witz, Malarze kubańscy, prymitywi z Brazylii i inni, Życie Warszawy 162, 7 VII 1966
Bożena Kowalska, Musiałowicz – kolorysta, Przegląd Artystyczny 6, 1966, 19 il.
Hedda Bartoszek, Plastyka – Trochę o warszawskich wystawach, Sztandar Młodych 161, 8 VII 1966
Marian Rafiński, Wielki artysta z Gniezna nie znany w Gnieźnie, Przemiany, 19 VIII 1966

(grt), To i owo o kulturze – Musiałowicz w Danii, Express Wieczorny 198, 20–21 VIII 1966
E.P., Notatnik kulturalny, Gazeta Zielonogórska 197, 20–21 VIII 1966
E.P., Wystawa prac Henryka Musiałowicza, Gazeta Zielonogórska, 13 IX 1966, 1 il.
wzm., Świat 36, 4 IX 1966
Wystawa „Warszawa i kwiaty”, Kierunki 36, 11 IX 1966
(Interpress), Polacy za granicą – sukces wystawy Musiałowicza, Trybuna Ludu 335, 3 XII 1967
Polacy na świecie, Express Wieczorny 298, 15 XII 1967
Anna Samulowska, Wystawa prac Henryka Musiałowicza, Głos Olsztyński, 21–22 VI 1968
Z. MIL., Malarstwo H. Musiałowicza, Głos Olsztyński, 6 VI 1969
Ze sztuki Henryka Musiałowicza, Panorama Północy, 6 VII 1969, 3 il.
Krystyna Koziello-Poklewska, Świadkowie naszych dni, Słowo na

Warmii i Mazurach 26, 28–29 VI 1969
J. Markiewicz, „Kwiaty dla Lidic”, Ilustrowany Kurier Polski 169, 17 VII 1969
Anna Idzikowska, Twórczość wyrosła z ruin, Stolica 41, 10–11 X 1970, 2 il.
Halina Grubert, W pracowniach: Anny Trojanowskiej i Henryka Musiałowicza, Express Wieczorny, 2 V 1972
JO, W Galerii na MDM, Express Wieczorny, 15 VII 1974
Wystawa prac Henryka Musiałowicza, Kurier Lubelski 202, 16 IX 1975
Wojciech Krauze, VII ogólnopolska wystawa grafiki, Życie Warszawy, 5 II 1976
Stanisław Ledóchowski, Optymistyczna melancholia, Polska 2(270), 2 II 1977, 4 il.
Karol Kolber, Odszukałem przyjaciela, Polska 9(277), IX 1977

PRASA SZWAJCARSKA

Jean A. Mazoyer, Henryk Musiałowicz, wstęp w katalogu wystawy, Musée Rath w Genewie, 1963, 17 il.
René, Un peintre polonais à Genève, Journal Français, 23 III 1963 Genewa
Pierre Théé, Au Long des cimaises, Journal de Genève 76, 31 III 1963, 1 il.
Musées de Genève 33, III 1963 s. 24
Jean-Luc Daval, Peinture pour votre plaisir – Sept peintres au Musée Rath – Henryk Musiałowicz, Le Courrier, 2 IV 1963 Genewa
Bernard Borcard, Les richesses d'une exposition, Le Républicain 4, IV 1963 Estavayer-le-Lac
A.A.K., Au Musée Rath – Musiałowicz et trois abstraits, La Tribune de Genève 81, 5 IV 1963
Weekly Tribune 14, 5 IV 1963 Genewa
Kuenzi, Cocktail Maison, Gazette de Lausanne, 9 IV 1963
René Deroudille, Au Musée Rath – Henryk Musiałowicz, Le Dauphine Libre, 15 IV 1963 Genewa, 1 il.
T., Musiałowicz peintre polonais, Feuille d'Avis de Lausanne, 28 VI 1963, 2 il.
H.Nz, Un humanisme exaspéré, Feuille d'Avis de Lausanne, 28 VI 1963, 1 il.
André Kuenzi, L'art à Lausanne – cinq peintres polonais: Kobzdej Lebenstein Tchorzewski Ziemski et Musiałowicz, Gazette de Lausanne, 20–21 VII 1963
André Kuenzi, Un peintre polonais à Auvernier – Henryk Musiałowicz, Gazette de Lausanne 83, 9 IV 1964, 1 il.
C-P.B., Les expositions neuchâteloises: Musiałowicz, Gazette de Lausanne, 23 III 1965
(R.T.), Auvernier: Henryk Musiałowicz, Feuille d'Avis de Lausanne, 23 III 1965
C.C., Musiałowicz, Tribune de Lausanne, 26 III 1965
Musiałowicz, L'illustre Lausanne, 1 IV 1965
Daniel Vouga, Musiałowicz à la Galerie Numaga, Feuille d'Avis de Neuchâtel, 2 IV 1965
Bernard Borcard, L'extraordinaire Musiałowicz, Le Républicain, IV 1965
Numaga a dix ans, Tribune de Lausanne, 30 X 1966
Arnold Kohler, Artistes polonais d'aujourd'hui: obsessions, pureté, évasions, Tribune de Genève, 25 IX 1969
Arnold Kohler, Art et artistes d'aujourd'hui en Pologne, Coopération 42, 18 X 1969, 1 il.
M.J.D., Peinture. Cinq polonais d'un coup, Journal de Genève, 8 VII 1970
Aux cimaises genévoises, Tribune Informations, 16 VIII 1970 Genewa
Echo du Petit-Lac 32, 13 VIII 1970 Genewa, 1 il.
P.L.B., Henryk Musiałowicz à la Galerie Numaga, Fan-Express 15 IX 1970 Genewa
Bernard Borcard, Henryk Musiałowicz, Le Républicain 37, 24 IX 1970 Estavayer-le-Lac
Le peintre polonais Henryk Musiałowicz a la Galerie Moebius, Le Bien Public, 9 IX 1970 Beaune
C. Karovbi, A la Galerie Moebius: Le peintre Henryk Musiałowicz ou l'art graphique de la matière, Beaune, 18 XI 1970, 2 il.
A la Galerie Moebius. Henryk Musiałowicz présente: „L'homme désespérément seul parmi ses semblables”, Le Bien Public, 18 XI 1970 Beaune

PRASA FRANCUSKA

Jean A. Mazoyer, Henryk Musiałowicz, wstęp w katalogu wystawy w Galerie Lambert, Paryż 1964, 6 il.
KHV., Sukces malarza, Dziennik Polski, 12 IX 1964

Jean Daleveze, Existe-t-il un art américain?, Nouvelles Littéraires, 17 IX 1964 Paryż
Jean-Jacques Leveque, Au long des cimaises, L'Information, 19 IX 1964 Paryż, 1 il.
Jean-Jacques Leveque, Musiałowicz. Nouvelle figuration, Arts 973, 23–29 IX 1964 Paryż, 1 il.
Jean Bouret, Le Chronique, Les Lettres Françaises 24, 20 IX 1964
Musiałowicz (Galerie Lambert), Les Echos, 25 IX 1964 Paryż
Musiałowicz: le nouveau courant polonais, L'Express, 28 IX 1964 Paryż
François Pluchart, A la recherche d'une nouvelle tradition – Portrait de Musiałowicz – Bambuck en forme, Combat, 28 IX 1964 Paryż, 1 il.
Wystawa Henryka Musiałowicza w Galerie Lambert, Tygodnik Polski 39, 27 IX 1964 Paryż
L.F., Musiałowicz, L'Aurore, 29 IX 1964 Paryż
Barnett D. Conlan, „In Paris”, The Arts Review, 3–17 X 1964 Londyn (o wystawie H.M. w Galerii Lambert)
Zofia Kozarynowa, Hieroglify Henryka Musiałowicza, Wiadomości, 18 X 1964, 1 il., Londyn (o wystawie H.M. w Galerii Lambert)
M.T. Maugis, Peinture fraîche, Les Lettres Françaises, 7 X 1964 Paryż
J.J.L., L'Art polonais contemporain à Paris, La Galerie des Arts, VI 1966 Paryż, s. 33
La Galerie des Arts, V 1969 Paryż, s. 29–31, 1 il.

PRASA: RFN I BERLIN ZACHODNI

Frankfurter Kultur Kalender, 1 IV – 30 IX 1965, s. 8
mom., Maler, der Wahrheit sucht Henryk Musiałowicz aus Warschau stellt seine Bilder vor, Frankfurter Rundschau, 4 V 1965, 1 il.
Polnische Kunst Ausstellung von Henryk Musiałowicz, Frankfurter Neue Presse, 5 V 1965
Meurer, Ein Grosser Polnischer Künstler Henryk Musiałowicz stellt im Gartenhaus zu Frankfurt aus, Frankfurter Allgemeine Zeitung, 10 V 1965, 1 il.
Christa von Helmut, Flammende Bilder im Pavillon. Der Pole Henryk Musiałowicz stellt aus, Frankfurter Neue Presse, 11 V 1965
hr., Kleinmeister und andere, Frankfurter Rundschau, 17 V 1965
Z., Jenseitiges Warschau, Diesseitiges Dalmatien. Zwei Ausstellungen von polnischen und jugoslawischen Malern, Frankfurter Allgemeine Zeitung, 17 V 1965
E.A., Die harte Sprache, Frankfurter Nachtaussahe, 21 V 1965
Will Hofmann, Erregend und faszinierend Bilder des polnischen Malers Henryk Musiałowicz, Hamburger Unzeigen und Nachrichten, 7 X 1965
Mr., Henryk Musiałowicz, Die Andere Zeitung, 3 VI 1965
Chr. Otto Frenzel, Maler aus Polen, Die Welt, 9 X 1965 Hamburg
Uta Gote, Bilder aus Hamburg und Polen, Hamburger Abendecho, 12 X 1965
Chr. Otto Frenzel, Ein eigenwilliger Porträtist H. Musiałowicz in Hamburg, Hamburger Abendblatt, 15 X 1965
G.I., Verzichtet auf Farbe, Hamburger Abendblatt, 20 X 1965, 1 il.
H.T.F., Maler aus Polen, Hamburger Abendblatt, 20 X 1965
J.M., Graphische Arbeiten von Henryk Musiałowicz – Eröffnung der Ausstellung im der Kleinen Galerie im Hailing, Göppinger Kreisnachrichten, 2 V 1967
Dr. Josef Mühlberger, Die Bilderwelt des Henryk Musiałowicz zur Ausstellung des polnischen Malers in der Kleinen Galerie im Hailing, Göppinger Kreisnachrichten, 5 V 1967
Karl Diemer, Ikone ohne Ikonographie Henryk Musiałowicz in Göppingen, Stuttgarter Nachrichten 108, 9 V 1967
Do., Imaginäre Porträts, Göppinger Kreisnachrichten Neue Württembergische Zeitung, 16 V 1967, 1 il.
Dr. Huder, Henryk Musiałowicz, Galerie Bel Etage, Berlin Zachodni 1969 (wstęp w katalogu wystawy)
um., Henryk Musiałowicz – Darstellung des Zeitlosen. Die neue Ausstellung eine Einmaligkeit in der Kleinen Galerie – Das Werk des polnischen Künstlers, Schweib Zeitung, 21 I 1970 Bad Waldsee
F.R., Kunst im Büro: Verleger als Mäzen, Frankfurter Stadt Rundschau, 15 X 1971
Bilder in Mischtechnik Henryk Musiałowicz Warschau, Frankfurter Wochenschau, 16–31 X 1971
Christa Spatz, Der kaputte Mensch – Bilder des Polen Henryk Musiałowicz, Frankfurter Rundschau, 19 X 1971, 1 il.
HKI., Schwarz-Weiss-Gold, Neue Presse, 22 X 1971 Frankfurt
Bilder am Arbeitsplatz, Abendpost-Nachtausgabe, 22 X 1971 Frankfurt
R.U., Tradition der Ikone, Frankfurter Allgemeine Zeitung, 30 X 1971
Das Programm in Oktober 1971, Frankfurt am Main, s. 25
Kunst im M+A Büro, Veranstaltungen, 1 XI 1971 Frankfurt, 1 il.
Graphik, Malerei, Zeichnungen von Henryk Musiałowicz Warschau, Informationen Kulturkalender, Documenta 5, IV 1972 Kassel, s. 18 i 20, 1 il.
7 Tage, IV 1972 Kassel, s. 25
Polnische Lithographien Henryk Musiałowicz (Warschau) in der Galerie Lometsch, Hessische Allgemeine, 22 V 1972 Kassel
C.S., Porträts und Ikonen Graphik von Henryk Musiałowicz in der Galerie Lometsch, Hessische Allgemeine, 6 V 1972 Kassel, 1 il.
Heinz Domes, Versenkung in das Imaginäre, Göppinger Kreisnachrichten, 20 V 1972

gi, Don Quichotte und Einhorn, 20 V 1972 Bad Waldsee
Graphik, Malerei un Zeichnungen von Henryk Musialowicz Warschau, Informationen Kulturkalender, V 1972 Kassel, s. 21, 1 il.
Graphische Blätter aus den Folgen „Porträts“ und „Krieg gegen die Menschheit“ von Henryk Musialowicz Warschau, Informationen Kulturkalender, Documenta 5, IX 1972 Kassel, s. 21
C.S., Neue Bilder von Musialowicz, Hessische Allgemeine, 22 IX 1972 Kassel

PRASA DUŃSKA

Eigil Steffensen, Henryk Musiałowicz, Galerie Prisma, Kopenhaga 1966 (wstęp w katalogu wystawy)
Eigil Steffensen, Kunstnerisk udfoldelse og utilsigtet heroisme, Informationstirsdag, 3 V 1966, 1 il.
Gunnar Jespersen, Gallerierne rundt Henryk Musiałowicz, Det Blev Laest i Berlingske Tidende, 7 V 1966, 1 il.
Henning Olsen, Barbari og raffinement, Land og Folk, 11 V 1966, 2 il.
Virtus, Man kan ikke altid leve med det store drama en moderne polsk ikonmaler på dansk besög, Berlingske Aftenavis, 13 V 1966, 1 il.
Pierre Lübecker, Mennesker med mers en goest fra Warszawa og to danskere, Politiken, 18 V 1966, 1 il.
Tomra., Saerpraeget polsk maler udstiller i Bröndbyernes rådhus, Politiken, 18 V 1966, 2 il.
Kunst i Glimt, Information, 18 V 1966, 1 il.
Interessant maleriudstilling på rådhuset i Bröndbyerne, Berlingske Tidende, 4 IV 1966
Tomra., Udstilling af kendt polsk maler på Bröndbyernes rådhus, Folkeblad, 6 VI 1966, 1 il
Jens A., Stor polsk maler udstiller på Bröndbyernes rådhus i juni, Glostrup og Omegns Folkeblad, VI 1966
Henning Olsen, Möde med Musiałowicz, Billedkunst, I 1968, s. 44-45, 1 il.

PRASA JUGOSŁOWIAŃSKA

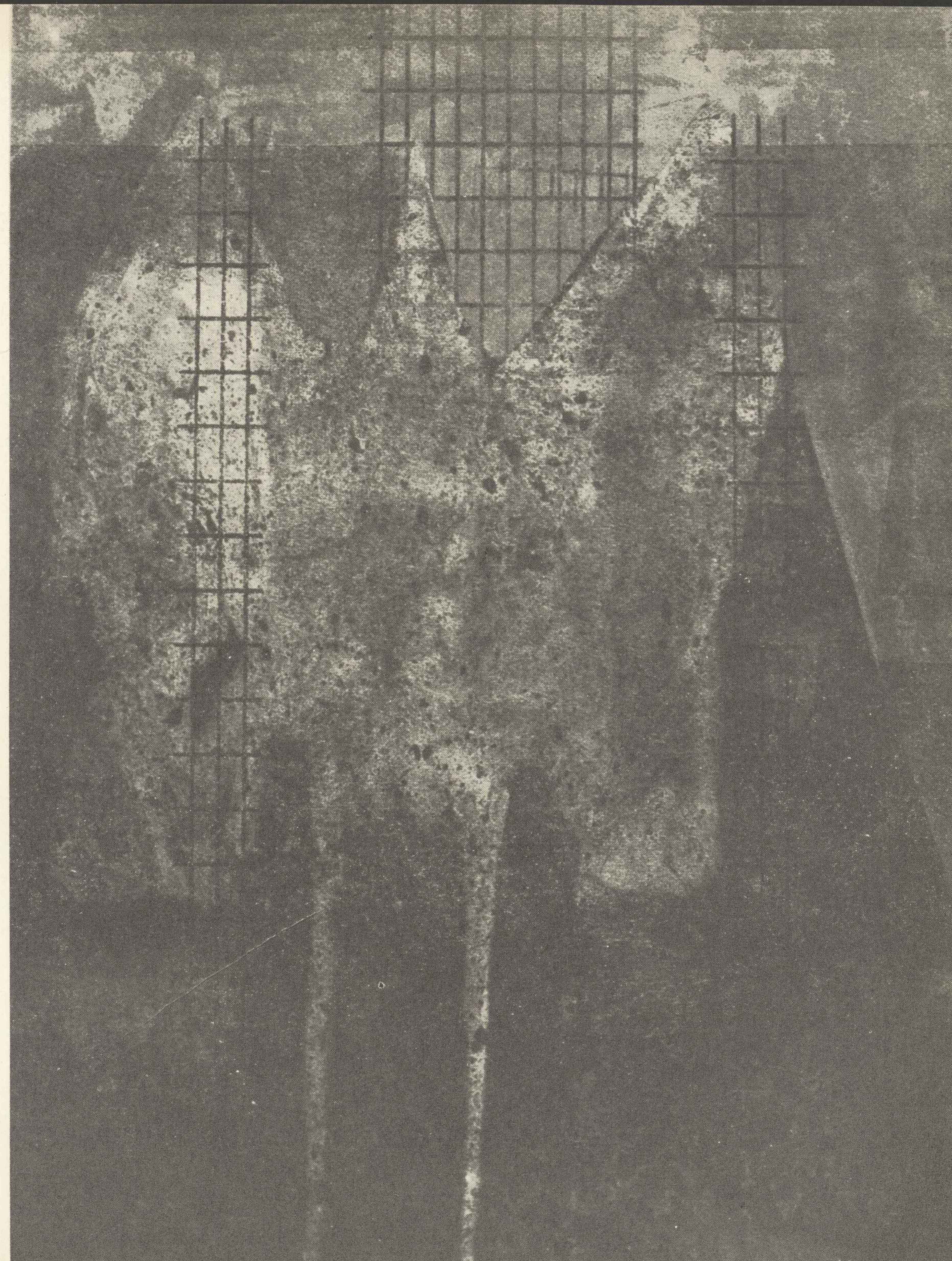
M. Karamehmedvić, Dah Varsave, Oslobodenje, 2 VI 1959, 1 il.
M. Karamehmedvić, Uz izložbu poljskih umjetnika – Neujednačeni domet, Svijet, 21 VI 1959, 1 il. Sarajewo
Žarko Vidović, Uz izložbu poljskih umjetnika, Oslobodenje, 2 VIII 1959
Žarko Vidović, Tuševi Henrika Musijalovića, Život, IX 1959, s. 553-556, Sarajewo
M. Trumić, Nemir – Vječni podsticaj umjetnosti. Rozgovor sa poljskim slikarom i grafičarom Henrikom Mušalovičem, Oslobodenje, 5 IX 1971, 2 il.
Rozgovor o grafikama Henrika Mušalovića, Oslobodenje, 14 IX 1971
A.H., Grafika kao unikat, Oslobodenje, 16 IX 1971
Seid Hasanefendić, Drama Ljudskog Lika. Izložba poljskog slikara i grafičara Henrika Mušalovića u umjetničkom paviljonu u Sarajevu, Odjek, 15-30 IX 1971, 8 il.
Marina Trumić, Svako ima pravo na vlastitu viziju, Reforma, 1971, 2 il.

PRASA WŁOSKA

Pieno successo della rassegna internazionale Alto livello a Iglesias nella mostra di arte figurativa, La Nuova Sardegna, 19 IV 1962
Giorgio Mossa, Artisti di molte nazionalità in una grande mostra ad Iglesias, La Nuova Sardegna, 28 IV 1962
Irene Imperiali, I ritratti immaginari di Henryk Musiałowicz, Derby Bazaar, IV 1968, s. 43, 1 il., Mediolan
Arte mostra personale milanese di Henryk Musiałowicz, Agenzia Omniapress, 27 III 1974, Mediolan
Henryk Musiałowicz, Bolaffi Arte 39, IV 1974, Mediolan, 1 il.
Aureliano Ferrucci, Henryk Musiałowicz, Amica – cronache d'arte, 21 IV 1974, Mediolan, 1 il.

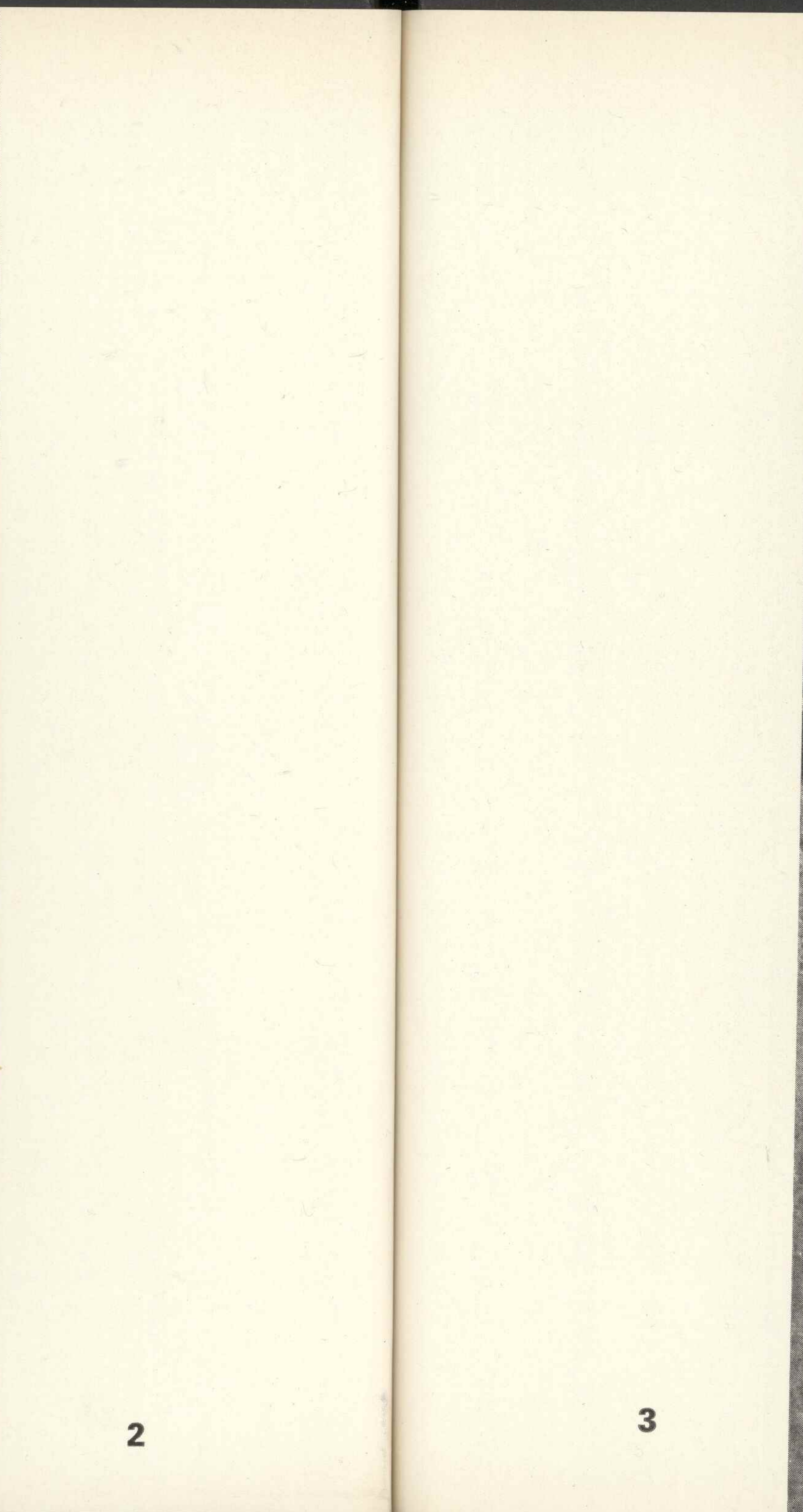
PRASA AMERYKAŃSKA I KANADYJSKA

I.H.S., Henryk Musiałowicz, Art News, IX 1960 (z okazji wystawy H.M. w Nowym Jorku)
Wystawa prac H. Musiałowicza, Związkowiec, 19 IX 1967, Toronto
Janusz Wilczek, Wystawa Musiałowicza, Związkowiec, 23 IX 1967, Toronto
PAT-Gilmour, Henryk Musiałowicz, Arts Review 19, 25 IX 1971 (wystawa w Zaydler Gallery w Londynie)
B.H., Wystawa artystów polskich, Związkowiec, 20 IV 1973, Toronto

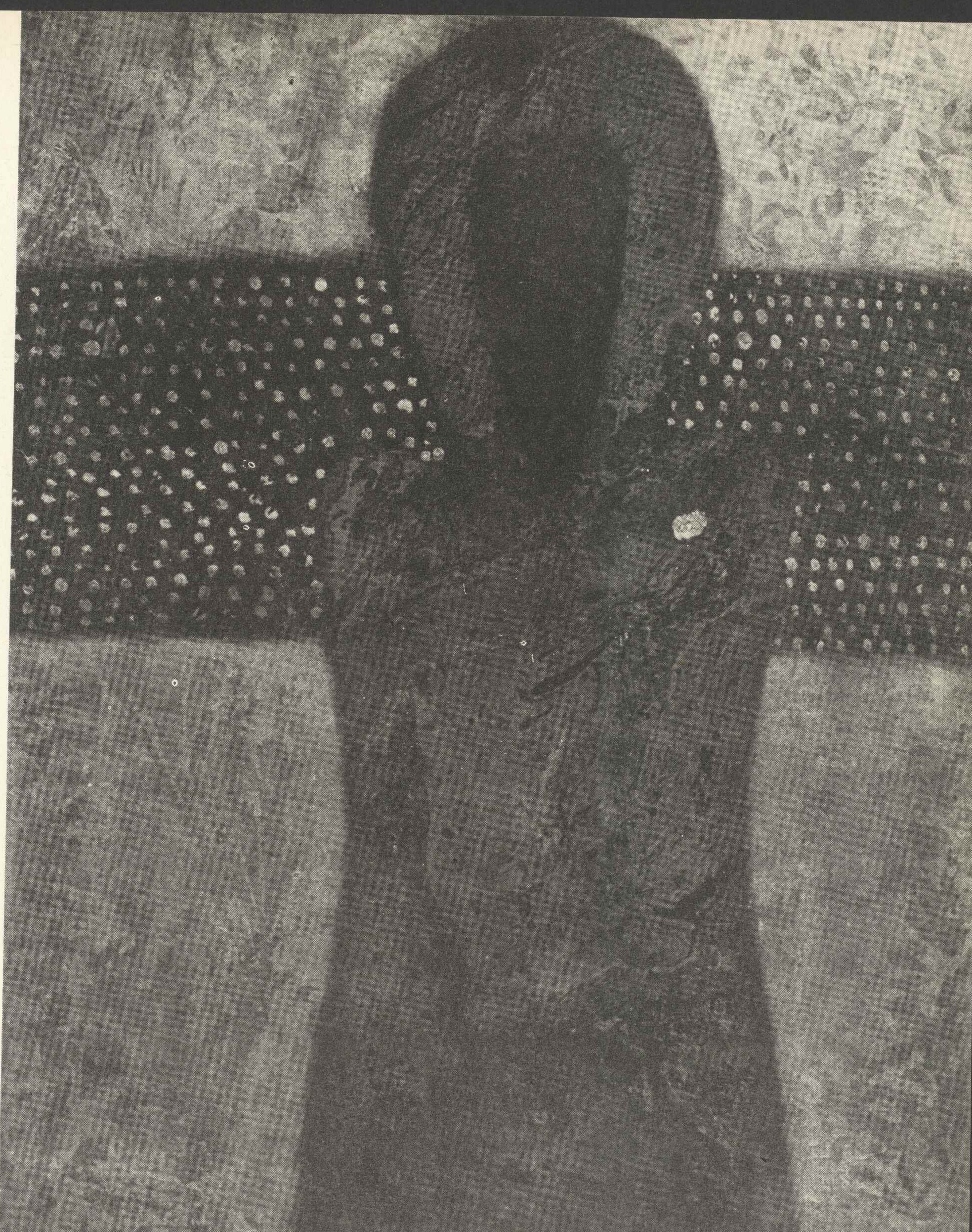


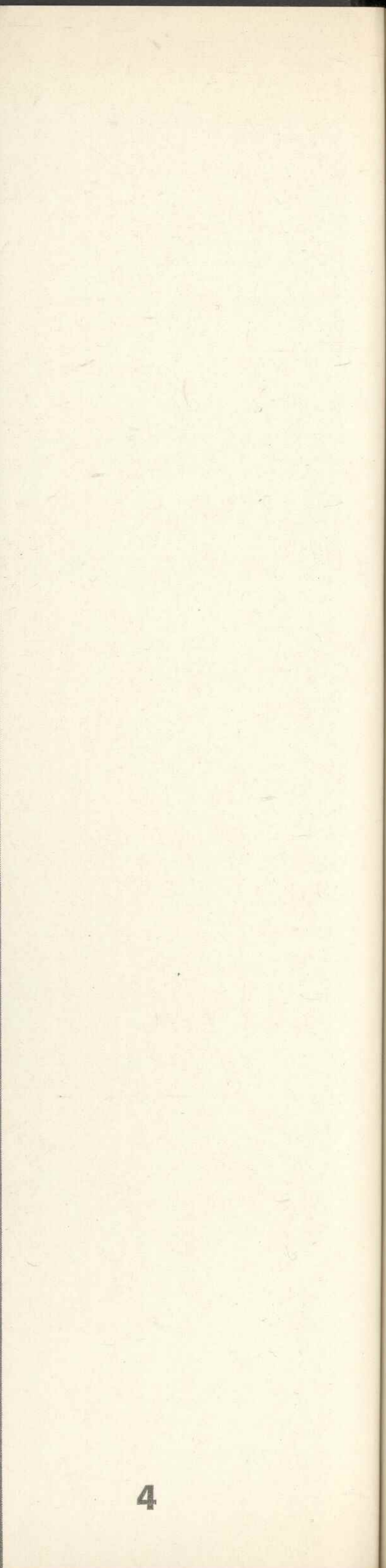


2

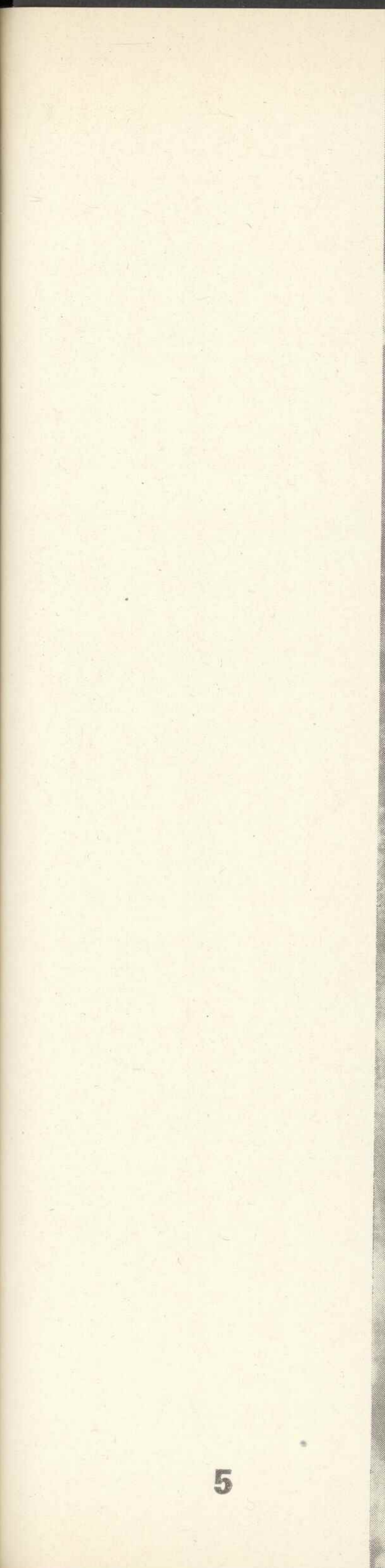


3

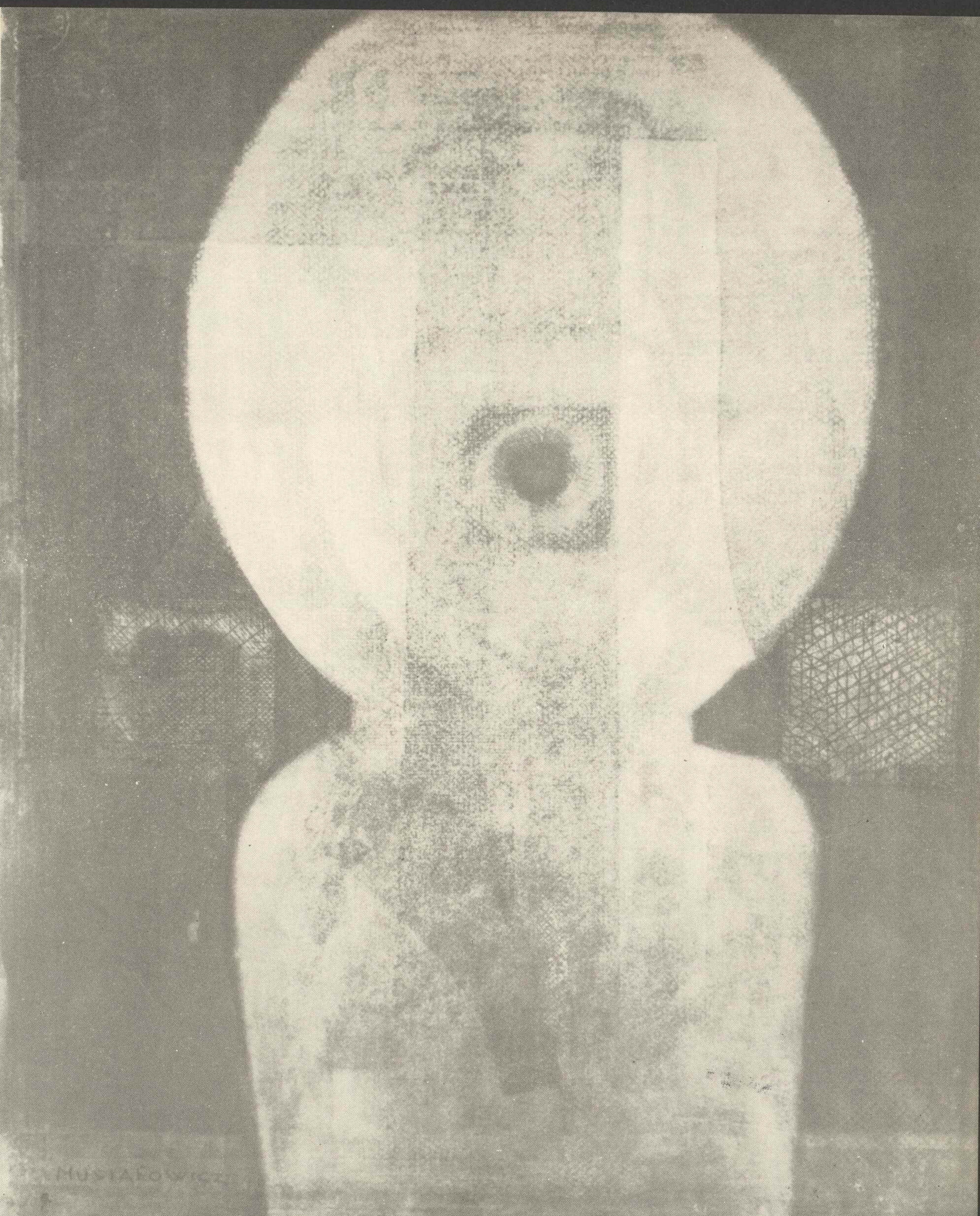


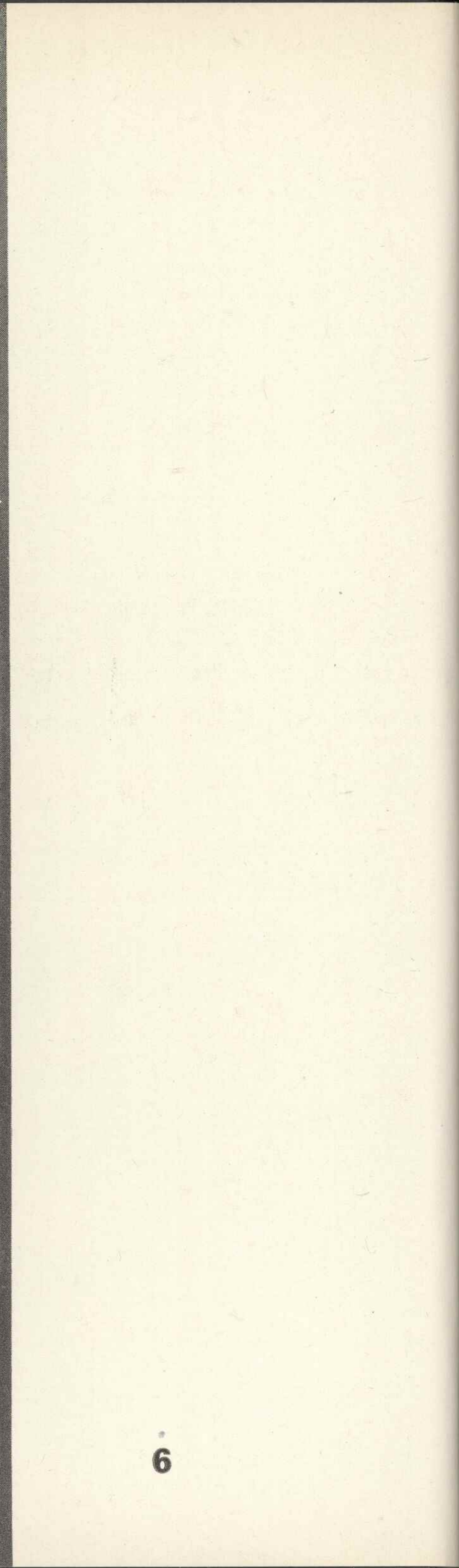


4



5





6

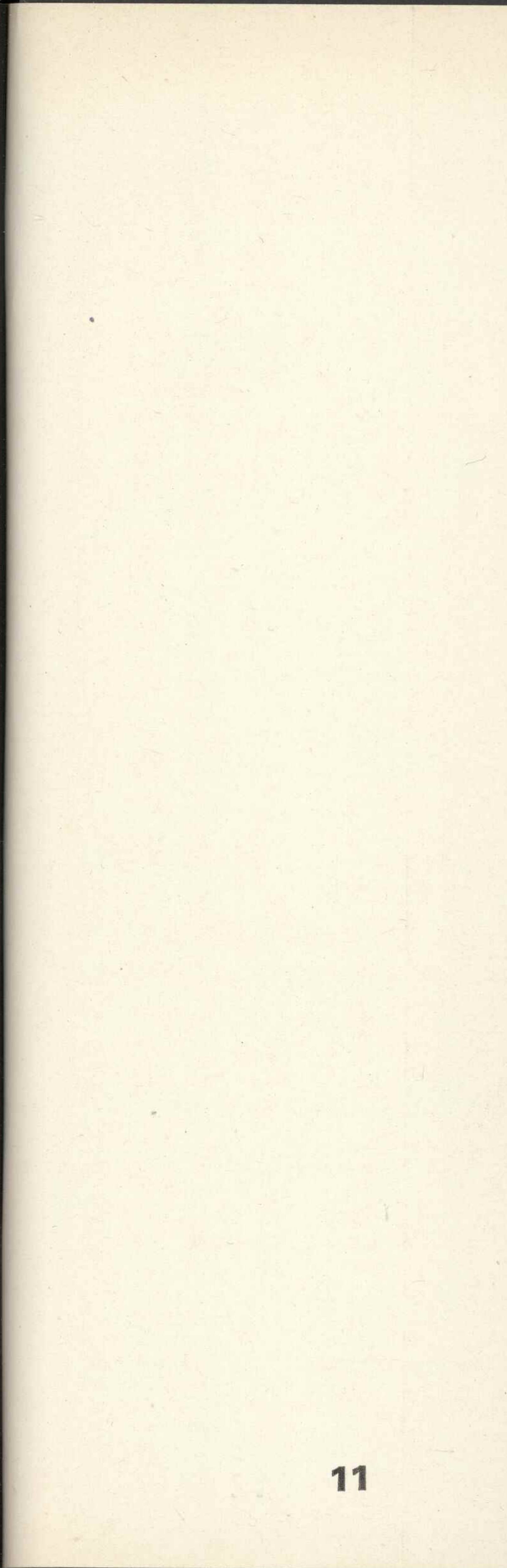


7

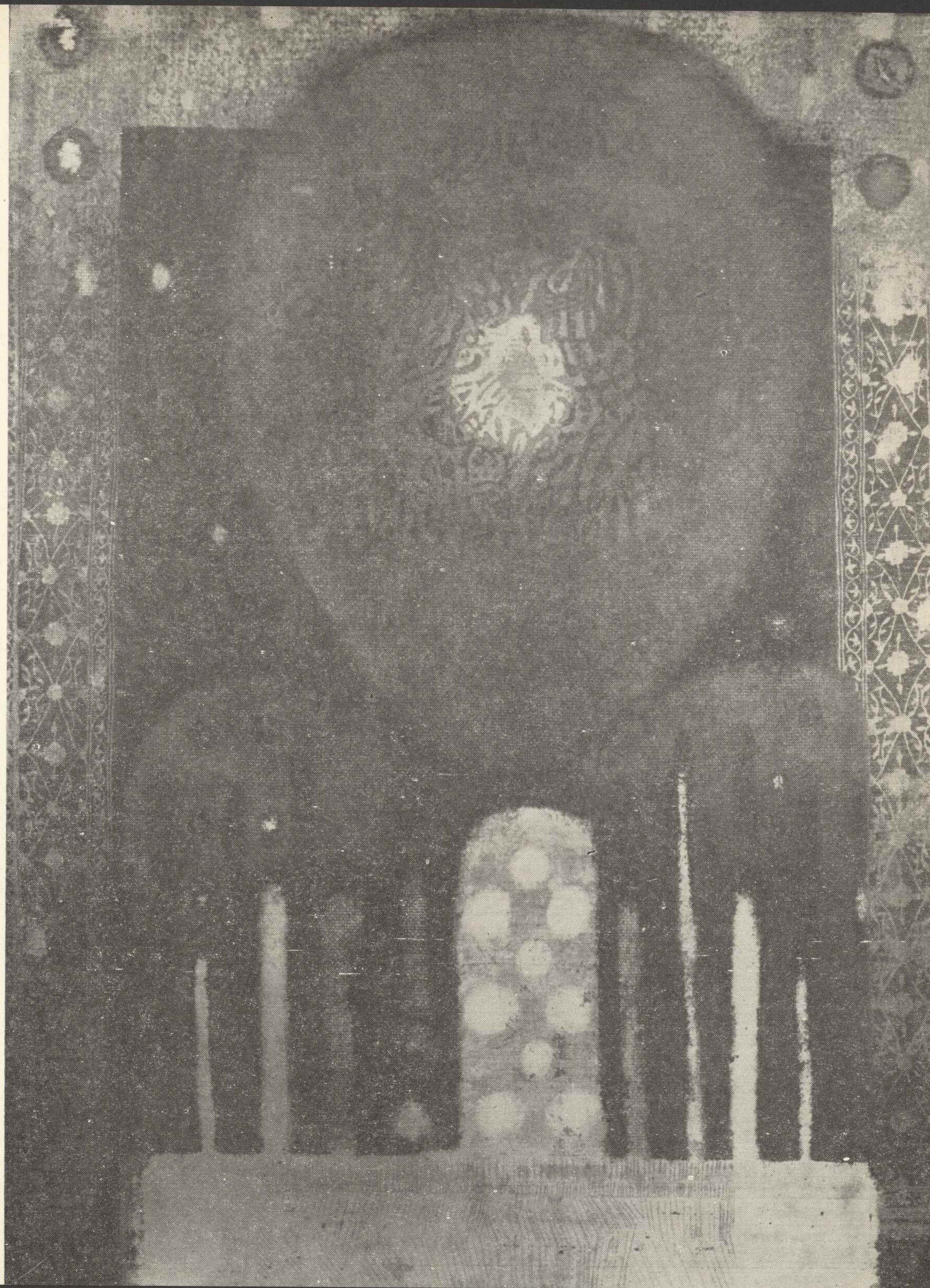




10

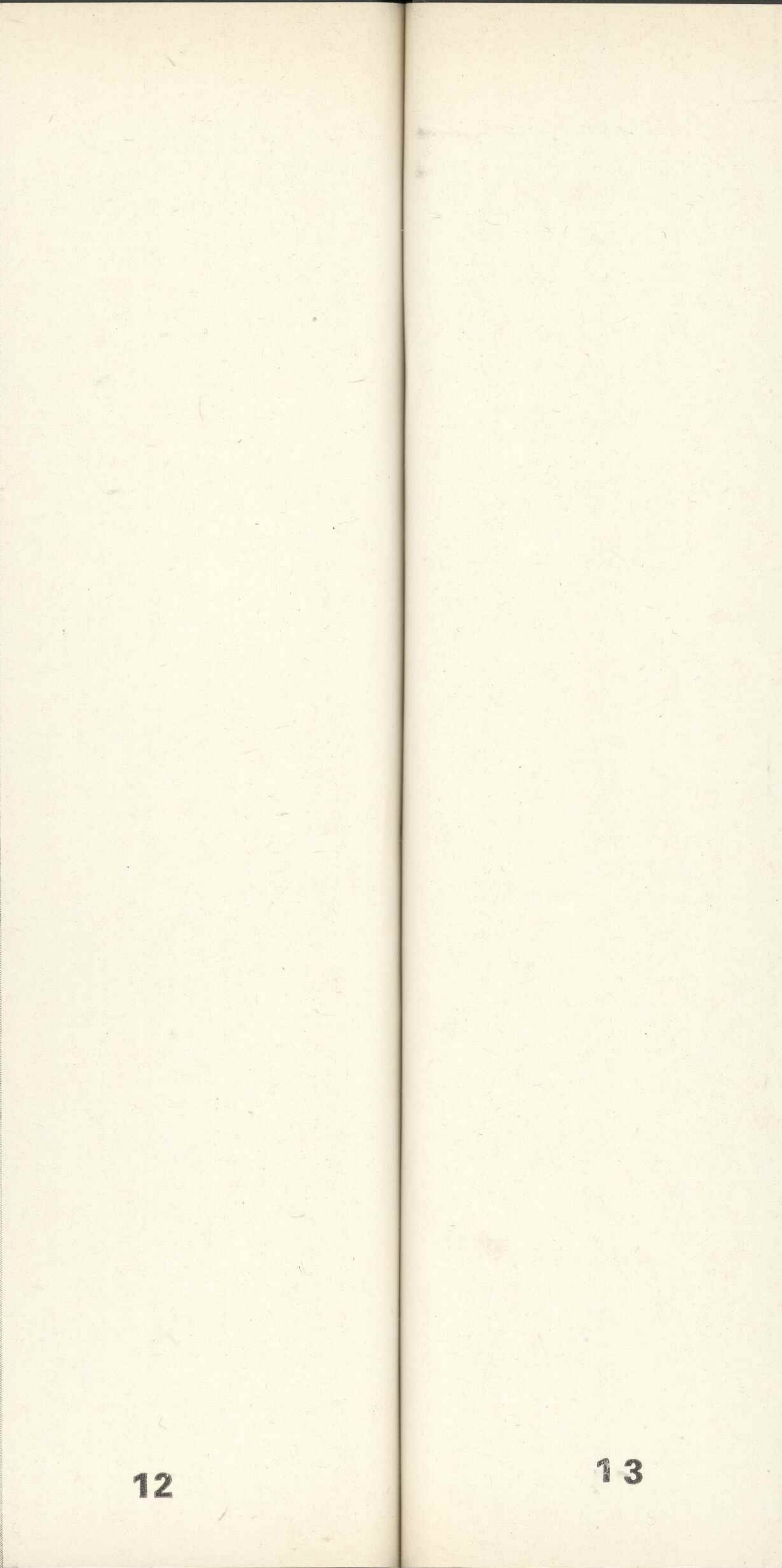


11



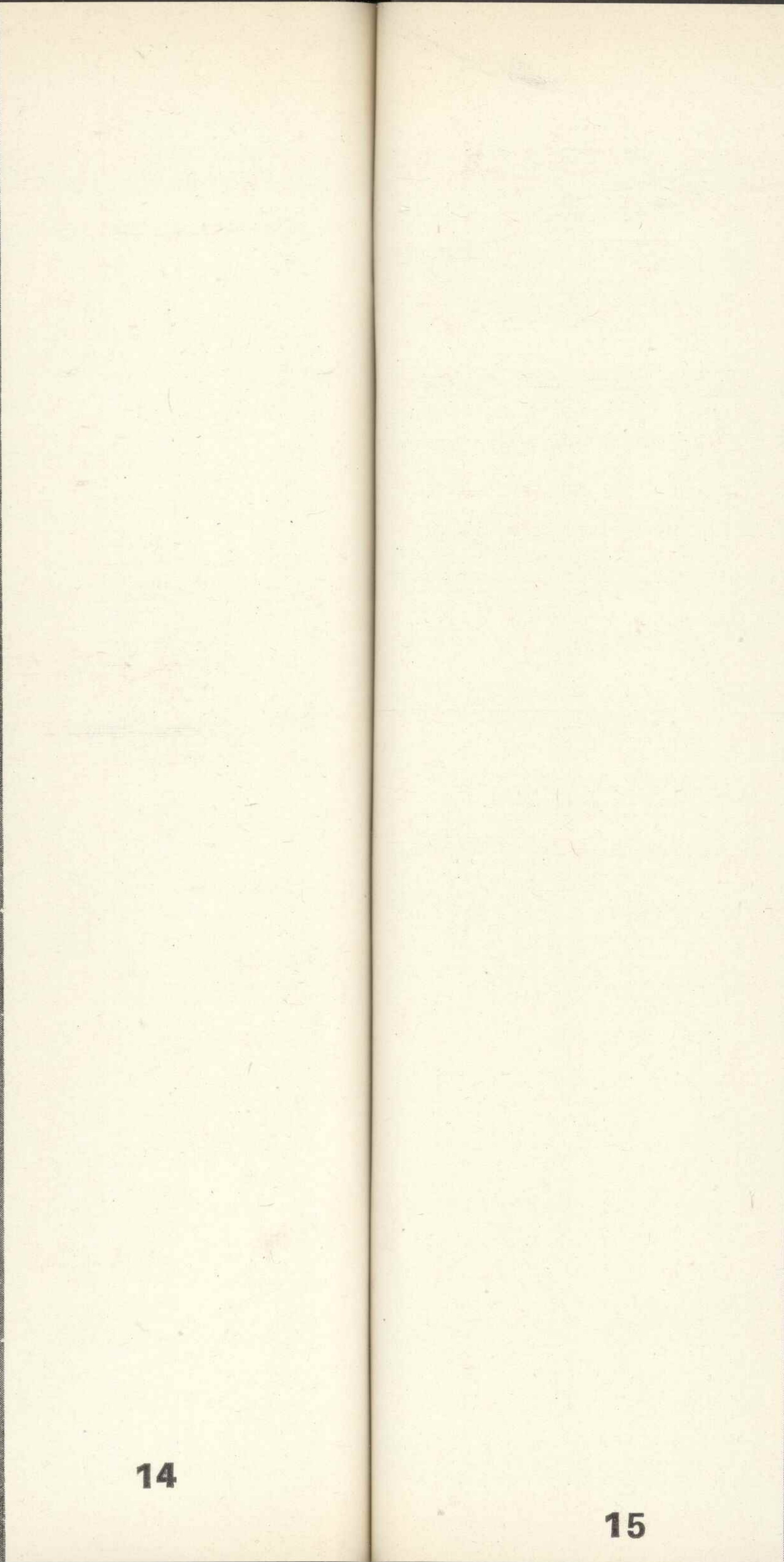


12



13



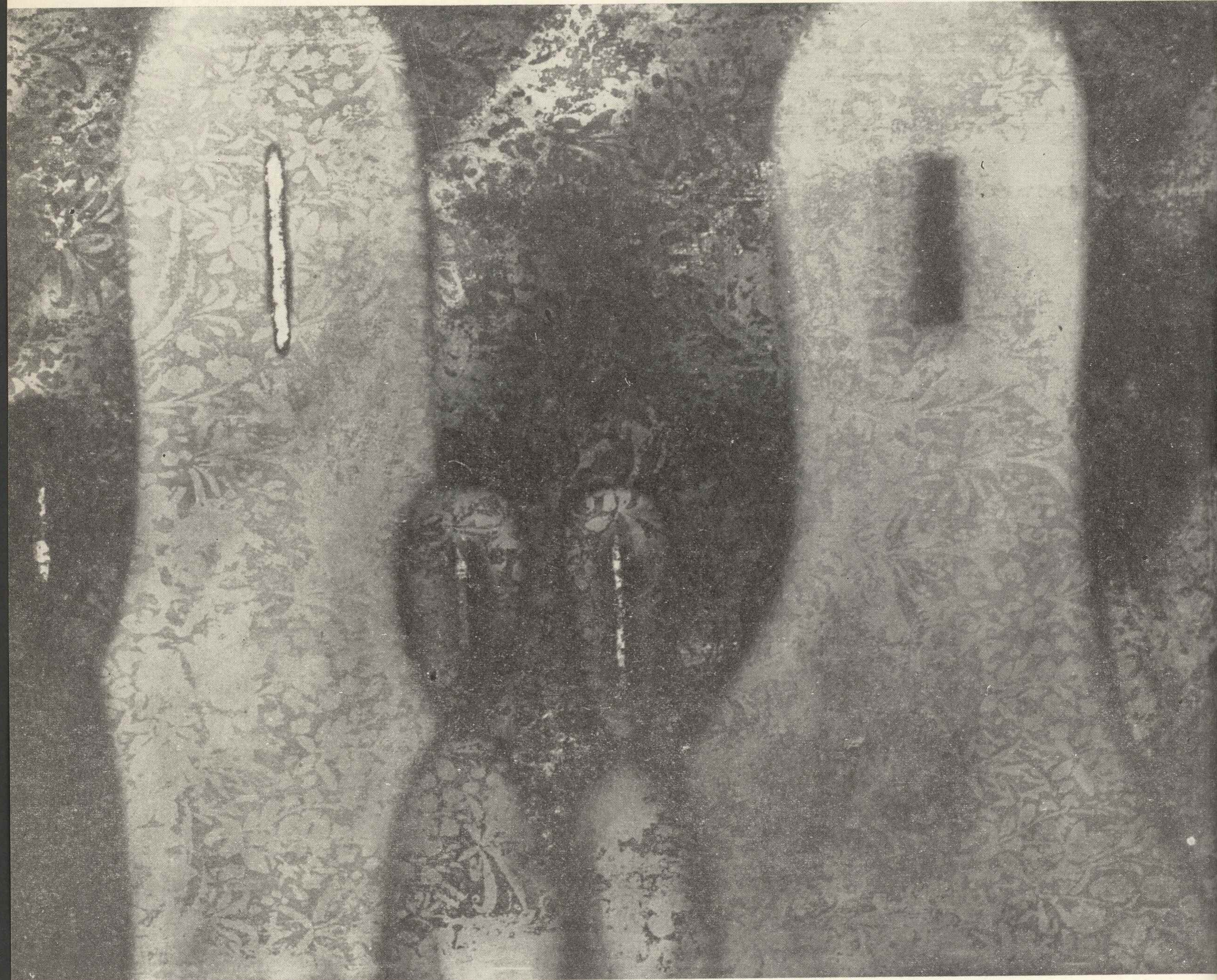




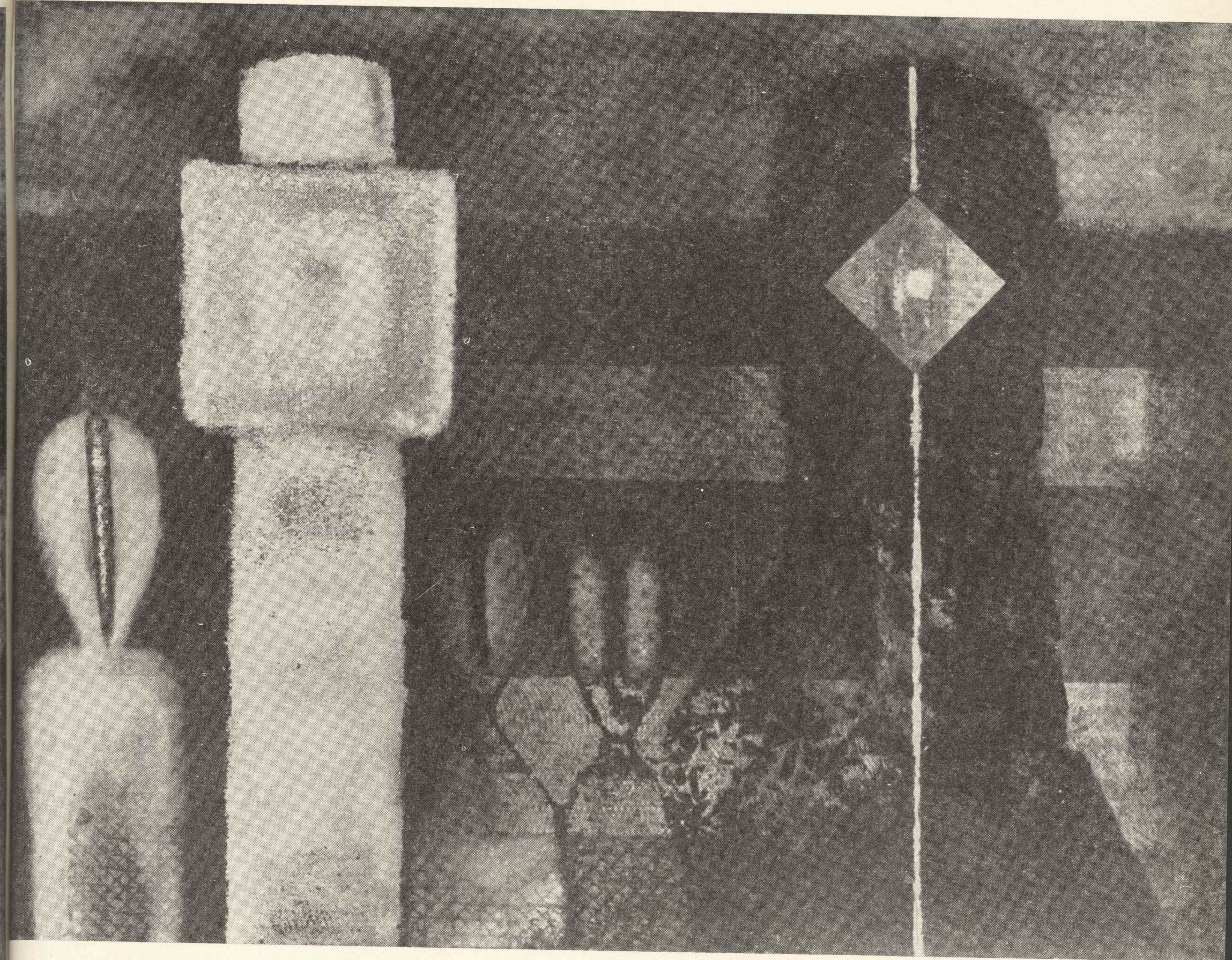
16



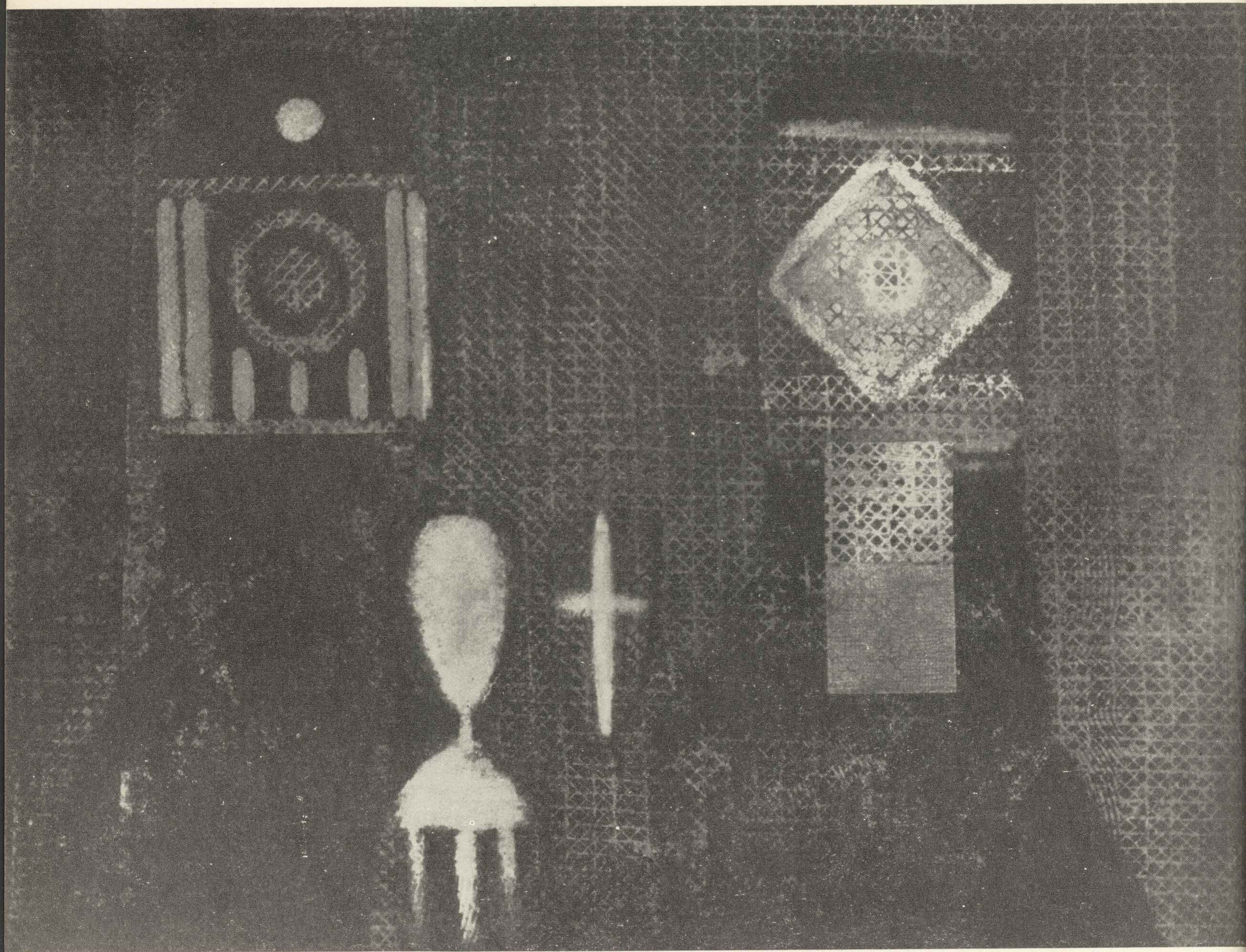
17



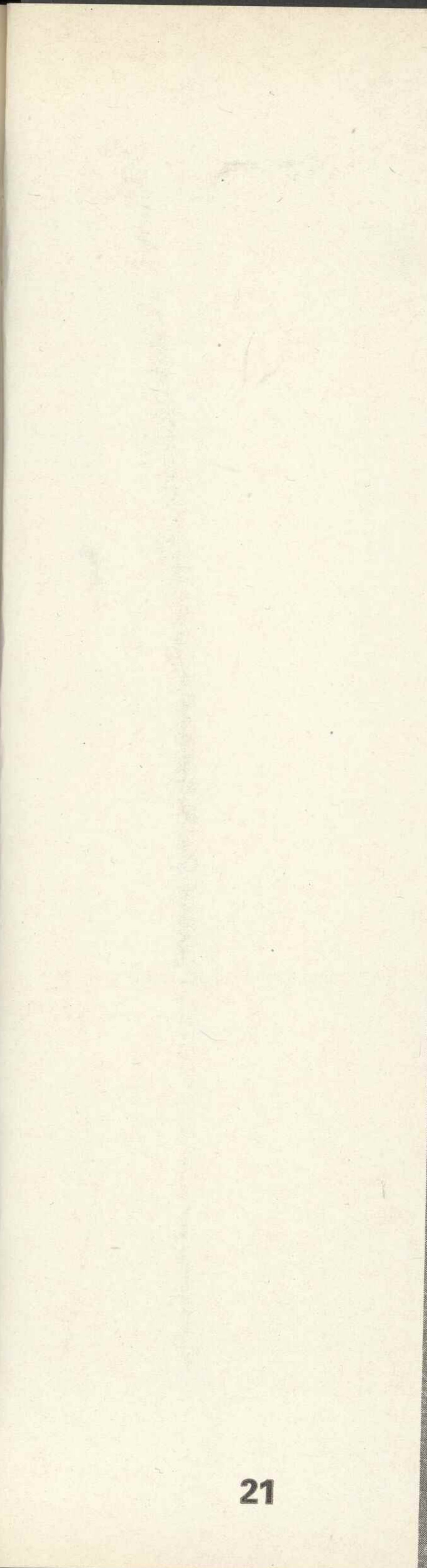
18



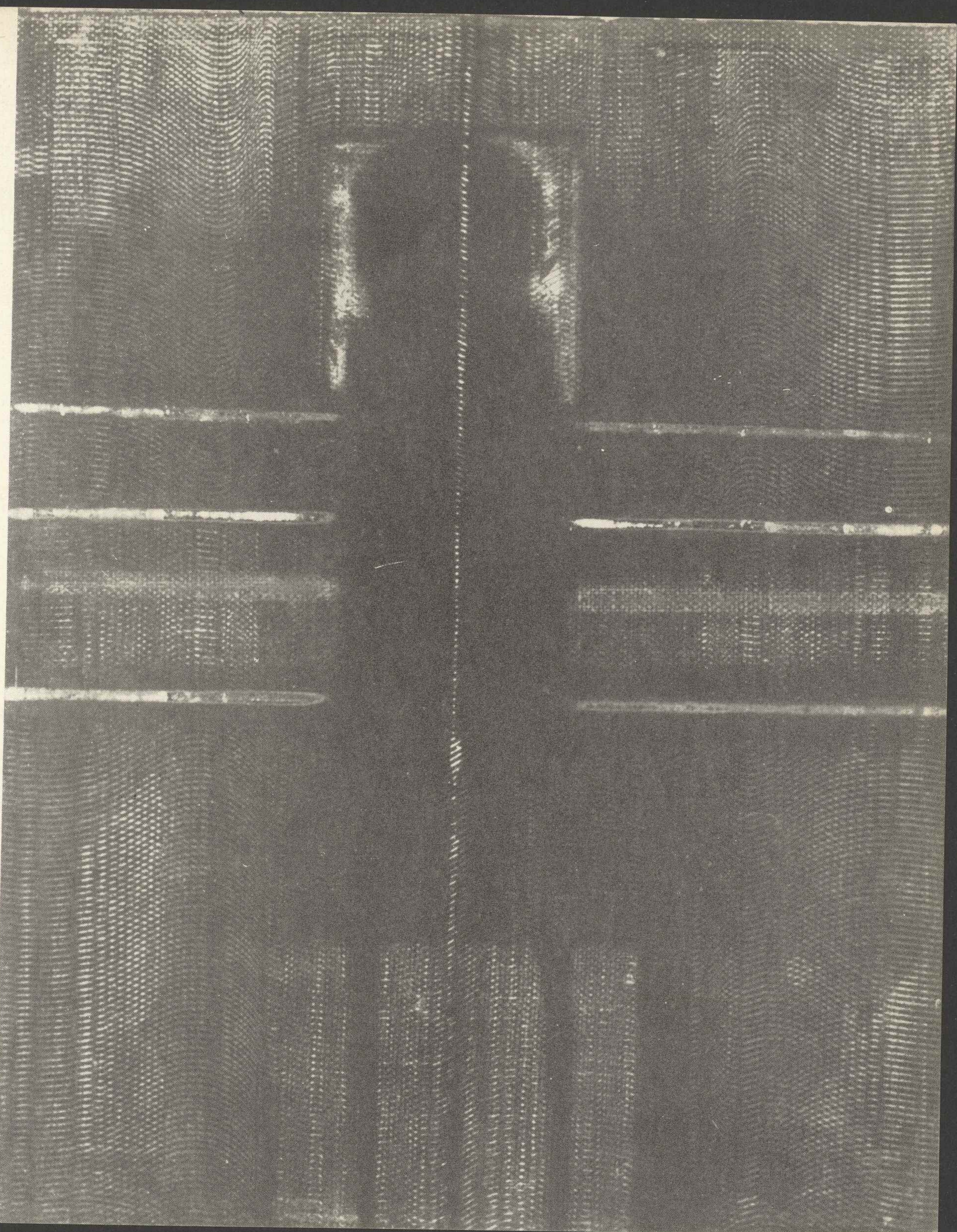
19



20



21



Projekt ekspozycji
JACEK DAMIĘCKI

Projekt plakatu i opracowanie graficzne katalogu
JOLANTA MUSIAŁOWICZ-JANKOWSKA

Wybór recenzji
STANISŁAW LEDÓCHOWSKI

Przekład z francuskiego
CAMILLA MONDRAL

Redaktor
WIESŁAWA BĄBLEWSKA-ROLKE

Zdjęcia czarno-białe i portret artysty
TOMASZ CHEŁMOŃSKI

nr 6 – ANNA PIETRZAK-BARTOS

nr 4 i zdjęcia zestawione – WIESŁAWA ROLKE

Zdjęcia barwne
TERESA ŻÓŁTOWSKA-HUSZCZA

Redaktor techniczny
MIROSŁAW WINIAREK



Wydawnictwo
Centralnego Biura Wystaw Artystycznych

Cena zł. 50.–

WDA-Zakład Typograficzny. Zam. 3106 Nakł. 700. S-56

